Nr. 29 (z dod. por.). Dnia 29 stycznia. Sroda. Dnia 17 (29) stycznia 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ugoda czesko-niemiecka.

Rezultat czternastu posiedzeń czesko-niemieckiej konferencji ugodowej, która obradowała w Wiedniu od d. 4-go do 19-go b. m. pod przewodnictwem hr. Taafego, ogłoszony został onegdaj w Wiedniu i Pradze czeskiej w formie protokółu, podpisanego przez prezesa ministrów imieniem rządu, tudzież przez delegatów obu stron „godzących się”.

Obszerny ten dokument urzędowy nazbyt przekracza ramy naszego pisma, abyśmy go zamieścić mogli *in extenso*. Poprzestajemy przeto na dokładnem streszczeniu w głównych przynajmniej zarysach, nie wchodząc w szczegóły, mające zresztą ważność głównie miejscową.

I. *Organizacja krajowej rady szkolnej*. Instytucja ta będzie składała się w Czechach w przyszłości: z namiestnika lub jego zastępcy; z sześciu delegatów przez wydział krajowy wybranych w ten sposób, że trzech musi być czechów, a trzech niemców; z dwóch przedstawicieli miasta Pragi, z których jeden musi być niemcem, drugi czechem; z czterech przedstawicieli stanu nauczycielskiego, a mianowicie: dwóch niemców i dwóch czechów; a wreszcie, jak dotąd, z czterech przedstawicieli wyznań religijnych, referentów i t. d.

Zreorganizowana w ten sposób krajowa rada szkolna będzie stanowiła dwie odrębne sekcje, które w zakresie swojej kompetencji będą odrębnie uchwalały. Jedna będzie zajmowała się wyłącznie sprawami czeskich okręgów szkolnych, druga niemieckich. Plenarnie obradują obie sekcje nad sprawami wspólnemi szkolnictwa krajowego.

II. *Szkoły mniejszości*. Jeżeli w gminie posiadającej publiczną szkołę elementarną w jednym tylko języku (czeskim lub niemieckim) nauczającą, znajdzie się 40-ro dzieci w wieku szkolnym drugiej narodowości, natenczas należy utworzyć dla nich osobną publiczną szkołę elementarną z odnośnym językiem. Koszta utworzenia takiej „szkoły mniejszości” ponosi fundusz krajowy.

III. *Rada kultury krajowej*. Instytucja ta w przyszłości składać się będzie: z 1) sekcji czeskiej; 2) sekcji niemieckiej; 3) kolegjum prezydjalnego spraw wspólnych. Każda sekcja składa się ze zgromadzenia delegatów i z wydziału sekcyjnego. Obie sekcje obradują i uchwalają w zakresie swoich interesów narodowościowych osobno. Każda sekcja posiada osobne biuro, mianuje własnych urzędników, wykonywa władzę dyscyplinarną nad nauczycielami wędrownymi itd. Zgromadzenia delegatów, wchodzących w skład sekcji, wybierane są przez prowincjonalne towarzystwa gospodarcze. Prezesa rady mianuje cesarz. Wydziały sekcyjne składają się ze wzmiankowanego co dopiero prezesa wspólnego rady, z przedstawiciela rządu, z członka wydziału krajowego, z dwóch mężów fachowych, mianowanych przez ministerjum rolnictwa, z takichże dwóch delegatów, mianowanych przez wydział krajowy, a wreszcie z 23-ch członków, wybranych przez odnośne zgromadzenie delegatów.

Kolegjum prezydjalne, do którego należą: prezes rady, mianowany przez cesarza, prezesowie wybieralni oddzielnych sekcyj, przedstawiciele rządu i wydziału krajowego, tudzież po trzech członków każdej sekcji zajmie się sprawami wspólnemi gospodarstwa krajowego. Opinje, żądane od rady kultury krajowej przez rząd, udzielane będą osobno przez obie sekcje; w razie różnicy zdań, odpowiedź wypracowywa wspólne kolegjum prezydjalne.

IV. *Utworzenie nowej izby handlowej* w Czechach wschodnich przez wydzielenie pewnej liczby okręgów podatkowych z rejonu izb handlowych w Pradze i Reichenbergu.

V. *Rewizja ustaw wyborczych* dla izb handlowych, których okręgi ulegną zmianie.

VI. *Podział kraju na okręgi sądowe*. Terytorja sądów powiatowych i okręgowych z uwzględnieniem życzeń interesowanych narodowości, tudzież miejscowych stosunków komunikacyjnych ulegną nowemu rozgraniczeniu, tak aby okręgi sądowe, o ile być może, mieściły w sobie tylko gminy jednej narodowości. Opracowaniem planu nowego podziału zajmie się komisja specjalna, utworzona przy trybunale apelacyjnym w Pradze czeskiej z przybraniem mężów zaufania obu narodowości. Elaborat jej przedstawiony zostanie sejmowi czeskiemu na najbliższej sesji, celem dania opinji. Następstwem nowego podziału kraju na okręgi sądowe będzie nowy jego podział na powiaty w miarę decyzyj przez sejm powziętych, a na zasadzie narodowości opartych.

VII. *Podział trybunału apelacyjnego w Pradze czeskiej*. Przy obsadzaniu 41 posad radców tego trybunału tylko przy 26-ciu posadach żądaną będzie znajomość obu języków krajowych, u 15-tu radców znajomość języka czeskiego wymaganą nie będzie.

Kto zwycięzcą?

(Dalszy ciąg.)

— Jeżeli ci kiedy wspomniałam o wyznaniach moich pseudo-wielbicieli, to tylko w celu, aby ciebie samego nakłonić do wyrażenia twych uczuć. Jeżeli czasem odgadywałam miłość twoją, to nigdy pewną jej być nie mogłam. Taiłeś ją przedemną nie wiem w jakim celu; odgaduję jednak, że miłość własna wzdragała się w tobie od tego, co nazywałeś „uchyleniem głowy, poddaniem się kobiecie”. Jeżeli przywiązanie twoje do mnie nie zdołało zwyciężyć twej osobistej próżności, to pojmiesz, że niewielkie mogłam przywiązywać znaczenie do niego...

— Nie jesteś szczerą w tej chwili. Przekonany jestem, że w przywiązanie to wierzyłaś, chodziło ci tylko o dopełnienie czczej formy, chciałaś mnie słyszeć wyznającego miłość moją w płomiennych wyrazach, a potem? byłabyś mnie, może tak jak innych, odrzuciła? Lepiej, że nie zaspokoiłem próżności twojej; nie żałuję mego oporu.

— Nie zrozumiesz mnie nigdy, bo mnie rozumieć nie chcesz, niepotrzebnie więc, tak siebie, jak mnie rozdrażniasz wspomnieniem dawno minionych lat. Nigdy się nie porozumiemy.

— Tylko w ten sposób porozumieć się możemy; chciałbym wyjaśnić nasz dawniejszy stosunek, ja sam dobrze go nie rozumiem. Pojmuję, że to dla ciebie przedmiot niemiły. Zawsze unikałaś dłuższej, jaśniejszej rozmowy ze mną; gdy tylko o sobie mówić zaczynałem, przerywałaś mi.

— Przeciwnie, ja to właśnie zarzucam ci, że nigdy o sobie mówić nie chciałeś; jeżeli przerywałam ci, to dlatego, że zaczynając od osobistych kwestyj obojętnych, kończyłeś zawsze na mustrowaniu mnie i moralizowaniu.

— A ty czekałaś rychło ci powiem, że jesteś moją boginią, królową etc.? Nie chciałaś się jednak liczyć z mojem cichem ale głębokiem uczuciem, obawiając się zapewne despotyzmu; wiedziałaś, że o ile potrafię czuć gorąco, o tyle nie potrafię poniżyć się do roli twego niewolnika salonowego.

— Mogę ci tylko powtórzyć raz jeszcze, że jesteś niesprawiedliwym, że się mylisz zupełnie.

— Wiem, co mówię; znam cię od dziecka i byłem świadkiem wszystkich metamorfoz, przez jakie przechodziłaś. Nie to ci wyrzucam, że poglądy twoje, a zatem i postępowanie zmianie ulegało, bo wiem, że tylko idjotyczne umysły jednostajne piętno noszą na swej duchowej istocie, ale to, że inteligencja twoja nie posłużyła ci na nic innego, jak na zmianę ku gorszemu. Dzieckiem, a później młodą panienką, byłaś uosobieniem dobroci i słodyczy, ale świat potrafił cię zmienić z niesłychaną szybkością; im więcej szerszeni krążyć zaczęło wkoło ciebie, tem większą stawała się próżność i zarozumiałość twoja, dominując wszystkie inne zalety i wady.

— Proszę cię, przestań; zdaje mi się, że jestem na kazaniu.

— Pozwól mi, niech raz wyrażę wszystko, przez co przeszedłem z powodu ciebie, i wpływ, jaki wywarłaś na moje życie.

— Myślałam, że człowiek o stalowym harcie duszy, jak ty, nie może ulegać wpływowi próżnej kobiety.

— Wiesz dobrze, że jest inaczej; każdy człowiek nawet stalowy, gdy się zakocha, ulega wpływowi miłości. Twój ironiczny głos dowodzi, że miałaś mnie za człowieka o stalowym harcie duszy i że miałaś zamiar hart ten złamać we mnie. Chciałaś zrobić ze mnie automat, ożywiony tylko twemi fantazjami, i dodziśdnia darować mi nie możesz, że ci się nie udało. Ale ja odgadłem twoje zamiary, bo znałem twoją żądzę panowania, oparłem ci się i dlatego mnie odepchnęłaś. Wtedy to wyrobiła się we mnie ta nieufność do wszystkiego i wszystkich, zrobiłem się pesymistą, bo straciłem jedyną wiarę, jaką miałem, wiarę w ciebie. Pesymizm mój nie doszedł jednak do wyższości spokoju schopenhauerowskiego. Gdy przestałem wierzyć w miłość, zacząłem z niej szydzić; zgorzkniałem, zostałem egoistą, nieznośnym dla siebie samego i dla wszystkich. Do tej chwili myślałem, że wszystko we mnie wygasło, dziś dopiero przekonałem się, że jakaś iskierka przywiązania do ciebie tlała jeszcze na dnie mego serca, bo dlaczegóż takby mnie dotknęło twoje zimne i sztywne przyjęcie? Po długiej emigracji, wracam do kraju, spotykam cię przez pierwszy tydzień temu w licznem towarzystwie; wtedy to poznałem, że niema już śladu w tobie dawnego dla mnie uczucia.

— Doprawdy? Można ci powinszować bystrości spostrzegawczej.

— Przenikliwość moja rzadko kiedy mnie zawodzi. Zresztą, przyznam ci się, że byłem z tego zadowolony, bo sam mając inne plany na przyszłość, rozsądniejsze, potrzebowałem twej pomocy, tym razem już tylko siostrzanej. W tym to celu prosiłem cię o posłuchanie na dzisiaj, spodziewałem się, że mnie przyjmiesz tym razem jako krewnego, choćby przez wspomnienie lat dziecinnych; zamiast siostrzanej serdeczności spostrzegłem tylko etykietę i ceremonje, Z nieufnością odzywałaś się do mnie; moje wysiłki, aby cię sprowadzić z piedestału światowej damy, były daremne. Wpadłem wreszcie na zwykłą nutę szyderstwa z tego, co mi było drogiem, tym samym chłodem odpowiadałaś, aż nareszcie, mimowolnie, bezwiednie skończyłem na skardze i jęku. Wstyd mi tej niepotrzebnej słabości, widocznie niedość jestem jeszcze opancerzony przeciwko pragnieniu tak gorącemu kiedyś, choćby odrobiny przyjaźni, choćby jednej życzliwej duszy...

— Czesławie, nie mów tego, ty wiesz, że...

— Że?... że co? Ja wiem tylko, że jestem więcej osamotniony, niż ów ewangeliczny pelikan.

— Ale to twoja wina, czemu zrażasz sobie przyjaciół? Czemu stronisz od ludzi?

— Czemu? dlatego, że ludzkość cała dla mnie w tobie jednej się zamykała; już ci to mówiłem

— Dawniej, ale teraz...

(D. n.) **Esteja.**

W ten sposób tworzą się dwie sekcje trybunału (dwa senaty i dwie komisje dyscyplinarne), z których pierwsza, licząca 26-ciu członków, zajmuje się sprawami okręgów sądowych, przeważnie przez czeską ludność zamieszkałych; druga, z 15-tu członków składająca się, sprawami okręgów przeważnie niemieckich.

VIII. *Obsadzanie posad sędziowskich pierwszej instancji i prokuratorskich* nie może opierać się na zasadzie ściśle przeprowadzonego dualizmu narodowościowego.

IX. *Rewizja dekretu językowego* z d. 19-go kwietnia 1880-go r. uskuteczniona zostanie zaraz po dokonaniu nowego podziału Czech na okręgi sądowe.

X. *Ustawa o użyciu języków krajowych przez władze autonomiczne*, uchwalona przez ostatni sejm praski nie będzie przedstawiona do sankcji cesarskiej i poddana zostanie nowemu rozbiorowi w sejmie.

XI. *Reforma ustawy wyborczej i podział sejmu na kurje narodowe.* Kurja dotychczasowa większej własności obierana będzie, podobnie jak inne kurje, przez odpowiednio ukształtowane okręgi terytorjalne. Rząd na najbliższej sesji sejmowej wniesie odnośny projekt, przyczem oświadczy, że jaknajprędzej również wypracuje ogólny projekt reformy ustawy wyborczej.

Na miejsce dotychczasowych kuryj sejmowych (miejskiej i wiejskiej) powstają kurje narodowe: czeska i niemiecka. Każda z trzech kuryj, na które odtąd sejm praski dzielić się będzie, posiadać ma prawo *veta* w sprawach, dotyczących krajowej ordynacji wyborczej i używania języków krajowych.

Pod warunkiem przyjęcia rzeczonej ugody przez wszystkie czynniki, reprezentowane na konferencji wiedeńskiej, delegaci niemieccy obowiązują się nakłonić posłów niemieckich sejmu czeskiego, aby wstąpili ponownie do izby.

Na dokumencie podpisali się własnoręcznie, oprócz prezesa ministrów, hr. Taafego, jako przedstawiciela rządu, delegowani obu stron: Fryderyk Karol hr. Kinsky, dr. Herman Hallwich, Ryszard hr. Clam Martinic, dr. Ernest Plener, dr. Karol Matusz, książę Jerzy Lobkowic, dr. Ludwik Schlesinger, Maksymiljan baron Scharschmid, dr. Władysław Rieger, dr. Franciszek Schmeykal, ks. Aleksander Schoenburg-Hartenstein, hr. Oswald Thun, Ottokar Zeithammer.

Br. Z.

Influenza w Dreznie.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*).

W styczniu.

Żyjemy tu jeszcze pod grozą influenzy; epidemja stała się obecnie mniej złośliwą, lecz nie przestaje grasować. Wprawdzie, gdyby tutejsza rada lekarska więcej była dbała w swoim czasie o zdrowie mieszkańców, nie doszłaby może owa modna choroba do tak straszliwych rozmiarów.

Już w połowie grudnia influenza gospodarowała na dobre w Berlinie i Wiedniu, a rada lekarska w Dreznie, zamiast ostrzegać i nauczać ogół, jak się ma zachowywać wobec zbliżającej się epidemji, strusiowym pędem pochowała głowy pod pierzyny, zostawiając chorobie wolne pole działania.

I stało się, co stać się miało: influenza rozpostarła się w sposób straszliwy. Śmiertelność w dwójnasób się zwiększyła, wiele domów zamieniło się w istne szpitale, wszyscy bowiem ich mieszkańcy leżeli chorzy, a nikt nie wiedział, nie wyłączając lekarzy, co czynić, jak siebie i innych ratować... Apteki były w oblężeniu, aptekarze stali się głównymi doradcami chorych.

Przytoczone poniżej cyfry dadzą czytelnikom pojęcie o sile grasującej epidemji.

Zjawiła się w Dreznie na święta Bożego Narodzenia, a w tydzień później w samym zarządzie kolejowym 93 urzędników i 18 ludzi z wydziału ruchu (z tej liczby 31 maszynistów) stało się skutkiem choroby niezdatnymi do służby. Do prowadzenia lokomotyw musiano użyć zastępców, niedokładnie z niemi oswojonych. Cóż się więc stało? Maszyny prędko się psuły; musiano je wycofywać z ruchu, a w mieście rozpowiadano: że „lokomotywy chorują także na influenzę!"

W nadwornych teatrach reżyserowie z niesłychaną tylko trudnością mogli złożyć widowisko; artyści dramatyczni, śpiewacy po kolei wszyscy prawie składali daninę epidemji. Bywały dnie, iż z 80 chórzystów zaledwie 19 (12 mężczyn i 7 kobiet) mogło być czynnych w wielkich operach.

W tym samym stosunku influenza dziesiątkowała szkoły, pensjonaty, biura, fabryki, koszary, tudzież wszelkie instytucje, w których gromadziła się na jednem miejscu większa liczba osób.

Czy zmniejszanie się obecne epidemji należy już uważać za stanowcze jej znikanie i powrót do stanu normalnej zdrowotności? Któż to może wiedzieć... A już najmniej chyba wie o tem szanowna drezdeńska rada lekarska!

Maurycy Karasowski.

Historja „Kameljowej damy".

Ogólnem jest mniemaniem, iż syn wielkiego Dumasa już zbrojny od stóp do głów stanął w szeregach bojowników pióra i że sława, na krok nie opuszczająca ojca, opromieniła odrazu pierwszy występ syna.

Działo się wszakże inaczej.

Wprawdzie gdy Aleksander dorósł lat 18-tu, wezwał go do siebie ojciec, którego dotąd tylko co niedzielę i święto widywał, i rzekł:

— Synu mój, jesteś już człowiekiem. Słuchaj mnie z uwagą. Jeżeli się kto Aleksandrem Dumasem nazywa, ten życie prowadzić winien w wysokim stylu; ten obiady jada w „*Café de Paris*"; ten między kobietami pierwszorzędnym jest zdobywcą, ten jednem słowem niczego sobie nie odmawia. Idź, mój synu, a nie troszcz się o jutro, gdy dojdziesz lat 25-iu i ożenisz się, dam ci 300,000 fr. na początek.

Słowom powyższym młodzieniec uwierzył i żył bez troski o jutro, skoro jednak po dwóch latach, zadłużywszy się, stanął przed ojcem i zażądał na długi 50,000 fr., ojciec odparł:

— 50,000 fr.! A zkądże ty chcesz, nieszczęśliwe dziecko, żebym ja je wziął? A toć ja sam winien 600,000.

Prysły ułudy, Aleksander przekonał się, że tylko na siebie liczyć może.

Zabrał się tedy do pracy, on, Aleksander Dumas, niby najzwyczajniejszy śmiertelnik. Pisywał wiadomostki bieżące po dziennikach za dwa su od wiersza, lub sprawozdania z izby dla zgromadzenia narodowego po 5 su od wiersza, albo też jeździł jako sprawozdawca, np. do Haagi na uroczystość koronacji króla holenderskiego.

Nie było czem spłacić 50,000 fr. długu.

Owego czasu pewien młody pisarz—nazwisko jego nic należy do rzeczy—pałał miłością do Marji Duplessis, typu późniejszej „Damy kameljowej". Miłość ta zakończyła się, jak wszystkie inne tego rodzaju; młody człowiek nie miał pieniędzy, a Marja Duplessis potrzebowała gwałtownie 10,000 fr., zamknięto zatem pisarzowi drzwi przed nosem.

Zrozpaczony młodzieniec poskarżył się przed jednym ze swoich przyjaciół, bogatym człowiekiem, a ten w tajemnicy udał się do Marji, a złożywszy jej 10,000 fr., prosił, aby łaskawszą była dla pełnego zdolności młodzieńca.

Poświęcenie się przyjaciela tak silne na kurtyzanie zrobiło wrażenie, że nie przyjmując pieniędzy, przyjęła z powrotem rozkochanego.

Od chwili owej Aleksander nosił w sobie zarodek przyszłej „Damy kameljowej".

Ale Marja Duplessis umarła, a „mały Dumas", jak go podówczas nazywano, nosił się jeszcze tylko z myślą napisania powieści. Aż oto pewnej niedzieli tak zadumał się w lesie St. Germain nad przyszłem dziełem swojem, że, spóźniwszy się na pociąg, rad nierad musiał przenocować w miejscowym zajeździe pod „białym rumakiem". Przebudziwszy się, zauważył, że pokój, w którym go ulokowano, mimo że skromny, był tak słoneczny i wesoły, a cisza, jaka dokoła zajazdu panowała, tak dla pracy stosowna, że niewiele myśląc, posłał do Paryża po rzeczy i w zajeździe pod „białym rumakiem" od jednego zamachu przyszła na świat „Dama kameljowa".

Za powieść tę dostał autor od wydawcy Cadota 1,000 fr. za pierwsze, 200 za drugie wydanie, a gdy po wyczerpaniu dwóch wydań Cadot trzeciem zająć się nie chciał, Aleksander sprzedał powieść na zupełną własność firmie: „Michał Lévy i br." za 20 luidorów.

Dla obdłużonego młodzieńca była to fortuna.

— A gdybyś tak powieść swoją przerobił na scenę— powtarzali mu od czasu do czasu znajomi.— Pomyśl tylko: sztuka Dumasa syna, wobec ojca, króla dramaturgów, jakby to wyglądało!

Mały Dumas zatem zapytał o radę „wielkiego".

Ojciec czytał „Damę kameljową", a jakkolwiek rzecz podobała mu się, była wszakże dla autora już podówczas 150-iu tomów, drobnostką.

— Nie widzę sztuki w powieści twojej—odparł synowi.

Nadeszła zima; wieczorem przy kominku siedział Dumas wielki z małym, gdy ten ostatni, wydobywszy sporej objętości rękopis, poprosił ojca o wysłuchanie sztuki.

Stary Dumas, który syna niezmiernie kochał, odparł:

— Czytaj, czytaj, będę słuchał...—Ale więcej lekceważenia było w tej odpowiedzi, niż zachęty.

Aleksander rozpoczął drżącym głosem:

— Akt pierwszy. Scena przedstawia...

Po pierwszym akcie, Dumas:

— Ależ to zupełnie dobre, mój synu—zawołał—czytaj zaraz akt drugi.

Po skończonej sztuce ojciec chwycił syna w objęcia i ze łzami w oczach powtarzał:

— Cudowne, cudowne; stworzyłeś nowy rodzaj.

I któżby przypuścił, że po takiej ocenie sztuka, która miała ustalić sławę Dumasa syna, długi czas kołatała się po gabinetach dyrektorów, zanim ją wreszcie przedstawiono.

Jak na złość, „*Théâtre Historique*", w którym stary Dumas panował niepodzielnie, zbankrutował, a d'Ennery, który jakiś czas nosił się z myślą objęcia go, porzucił ją wkrótce.

— Bo— jak twierdził dowcipnie— w archiwach teatru znalazł tylko: „*La Dame de Monsoreau*" i „*La Dame aux Camelias*".

Holstein, dyrektor teatru „*Gaîté*", odrzucił sztukę uwagą:

— Ależ to Mürgerowska „*Vie de bohême*" bez jego talentu w dodatku...

Wszędzie przytem zarzucano sztuce niemoralność.

Wreszcie przyjął sztukę Bouffé do „*Vaudeville'u*".

Tytułową rolę oddano początkowo pannie Forgueil, po przeczytaniu jej jednak zwróciła ją ze słowami:

— Czytałam rolę moją, panie Dumas, oddaj ją komu innemu, ja nie rozumiem tego świata, w którym się rzecz dzieje.

Ostatecznie rolę objęła pani Doche.

Przed podniesieniem kurtyny dyrektor, zgromadziwszy aktorów, przekonany o wartości sztuki, rzekł do nich:

— Panowie i panie, wieczór ten zachowacie w pamięci na zawsze, bo wierzajcie mi, stoicie wobec jednego z największych powodzeń teatralnych.

Jak wiadomo, przepowiednia sprawdziła się.

(=)

— Wczoraj w mieszkaniu zmarłego naczelnika sztabu okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-lejtnanta Nagłowskiego, odprawione zostało nabożeństwo żałobne, na którem znajdował się Dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant J. W. Gurko wraz z Małżonką.

(*Warsz. dniewn.*)

— Wczoraj, o godz. 11-ej zrana, w soborze katedralnym odprawione zostało nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego członka rady państwa, jenerał-adjutanta Radeckiego. Na nabożeństwie obecni byli: Dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant J.W. Gurko z Małżonką, dowódcy korpusów, wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni, krewni i przyjaciele zmarłego. Nabożeństwo odprawiło duchowieństwo soboru, przy śpiewach całego chóru śpiewaków archierejskich. (*Warsz. dniewn.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w grudniu r. b. ma być zwołany w Petersburgu kongres międzynarodowy towarzystw opieki nad zwierzętami.

= Według informacyj dzienników petersburskich, do ministerjum dóbr państwa wniesiono projekt ustawy Towarzystwa wzajemnego kredytu dla gorzelników.

= *Kijewl.* donosi, iż podczas zjazdu ziemian w Kijowie ma być poruszona kwestja utworzenia w tem mieście wyższej szkoły rolniczej.

= Do rady państwa, jak donoszą dzienniki petersburskie, wniesiony będzie niebawem projekt zastosowania w r. b. ustawy fabrycznej w kilku gubernjach.

= *Nowosti* informują, iż przy ministerjum spraw wewnętrznych utworzona będzie w niedalekiej przyszłości specjalna komisja, której powierzona będzie rewizja ustawy budowlanej. Do składu komisji, prócz architektów i techników, wejdą reprezentanci ministerjów: wojny, marynarki i komunikacyj.

= Załatwianie formalności paszportowych na stacjach pogranicznych kolejowych dopełniają, jak wiadomo, oficerowie żandarmerji, w innych zaś pogranicznych punktach przejazdowych czynność ta jest powierzaną urzędnikom komory. Obecnie, jak się dowiaduje *Warsz. dniewn.*, istnieje zamiar powierzenia oficerom żandarmerji rewizji paszportów także i w niektórych punktach, nie leżących na linjach kolejowych, ale odznaczających się ożywionym ruchem pasażerskim.

= Departament celny zamierza utworzyć w Warszawie posterunek straży pogranicznej. Zarządzenie to wywołane zostało z uwagi na to, że znajdujące się w Warszawie w handlu towary kontrabandowe dowożone są nietylko kolejami żelaznemi, lecz głównie końmi przez rogatki. Z tego powodu uznano za konieczne, aby w mieście naszem na rogatkach znajdowali się strażnicy celni, którzy nadto czuwać mają nad okolicami podmiejskiemi.

= Z powodu spłacenia czynszów na rzecz miasta, następujące posesje, znajdujące się na gruntach do miasta należących, przeszły na dziedziczną własność dotychczasowych posiadaczy, a mianowicie nra.: 347, 1661, 2358, 2367, 2574 a i 2925 w Warszawie, oraz nra.: 174 c i 429 na Pradze.

= Zarząd miejski, dowiedziawszy się, iż zarządzająca jednym z domów na ulicy Siennej pozwala brać wodę ze studni wodociągowej, w tymże domu znajdującej się, okolicznym mieszkańcom, za pewną podług umowy opłatą, wytoczył kryminalny proces o nieprawną sprzedaż wody, stanowiącej własność miasta. Sprawa ta rozpatrywaną była przez sędziego pokoju, który biorąc pod uwagę tłumaczenie obwinionej, iż ona wody nie sprzedawała, lecz tylko pobierała pewne wynagrodzenie na reparację studni i że głównie czyniła to dla wygody sąsiadów—podsądną od odpowiedzialności uwolnił. Zjazd sędziów pokoju zatwierdził wyrok pierwszej instancji, dozwalając magistratowi poszukiwania strat na drodze cywilnej.

= Nadzwyczajne zebranie akcjonarjuszów kolei bydgoskiej w sprawie znanych projektów rządowych odbędzie się d. 1-go marca; zebranie zaś akcjonarjuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej w tym samym celu d. 3-go marca. W razie niedojścia do skutku pierwszego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 18-go marca. Niedoszłe do skutku w pierwszym terminie zebranie akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej odłożone będzie do d. 19-go marca.

= Przy projektowanem zreformowaniu średnich zakładów naukowych przez połączenie szkół realnych z gimnazjami, zamierzone jest również otwieranie specjalnych gimnazjów filologicznych, z których jedno ma być otwarte w mieście naszem.

= Z rozporządzenia władzy edukacyjnej, jednoklasowa szkoła żeńska, utrzymywana przez p. Zofję Skorotkiewicz, została zamknięta.

= Zaniechany czasowo projekt utworzenia spółki owczarskiej, której ustawa z inicjatywy kilku tutejszych znanych hodowców owiec wypracowana już została, obecnie, wskutek podniesienia przez Towarzystwo przemysłu i handlu kwestji wprowadzenia cła od wełny zagranicznej, ponownie został poruszony.

= Naczelnik kantoru pocztowego tutejszego ogłasza, że z powodu opóźnienia się pociągu kijowskiego na stację Kowel, w d. 26-ym b. m. nie nadeszła do Warszawy korespondencja z Kijowa, Odessy i gubernij południowych.

= W nadchodzącą sobotę w lokalu Towarzystwa subjektów handlowych przy ulicy Miodowej odbędzie się wieczorek tańcujący.

= Z powodu choroby naczelnika wydziału ludnościowego przy zarządzie oberpolicmajstra, p. Bogdanowicza, obowiązku jego pełni pomocnick referenta, p. Pomianowski.

= Z teatru i muzyki.

* (*Ciech.*) Wczorajsze przestawienie „Romea i Julji" Gounoda zaliczyć należy do najświetniejszych obecnej opery naszej.

Nie mówiąc już o solistach, wśród których panna Russel w roli Julji jaśnieje niepospolitym artyzmem, wszystkie czynniki składały się na wytworzenie całości prawdziwie artystycznej, wytwornej.

Energiczna batuta p. Rzebiczka wytworzyła z orkiestry organ podatny, odzywający się do słuchaczów niezwykle bogatą skalą barw i odcieni, ujętych w rytmikę stanowczą, wyrazistą, w miarę potrzeby nawet delikatną.

Szczerze też przyznać należy, że część instrumentalna stanowiła źródło współrzędne rozkoszy, któremu przysłuchiwaliśmy się z wielkiem zajęciem.

Dzieło Gounoda przytem jest tak dokładnie opracowanem i wystudjowanem, że w ciągu pięciu potężnych aktów nie można było dostrzedz nawet momentalnego zachwiania.

W roli wojowniczego pazika wystąpiła wczoraj po raz pierwszy panna Szlezygierówna.

Z zadania swego utalentowana śpiewaczka wywiązała się z tym szczerym, ciepłym artyzmem, który stanowi jej cechę indywidualną.

Figlarna serenada wypowiedziana była dowcipnie, w epizodzie zaś zbiorowym znać było, że pazik jest czynnikiem niemałoważnym w tem przypadkowem starciu się dwóch wrogich sobie stronnictw.

Z pomiędzy pozostałych solistów zasługuje na szczególniejsze wyróżnienie p. Chodakowski, który balladę o królowej Mab wypowiada po mistrzowsku, w scenie zaś walki ulicznej zdobywa się na akcenta prawdziwie męskiej energi.

Słowem „Romeo i Julja" stanowią prawdziwą perłę repertuaru w sezonie bieżącym.

Publiczność zapełniła teatr po brzegi, darząc wykonawców oznakami szczerego zadowolenia.

* Jutro w teatrze Wielkim „Gioconda", z gościnnym udziałem panny Marji Mattini z Petersburga.

* Teatr Rozmaitości daje jutro „Wyznanie", „Pierwszą wyprawę młodego Richelieu", oraz „Chateau Yquem".

* W teatrze Małym odegrany będzie jutro po raz pierwszy jednoaktowy obrazek Ludwika Fuldy p. t. „W cztery oczy".

Oprócz tej nowości afisz jutrzejszy teatru Małego zapowie krotochwilę „Influenza" i „Nerwy."

* Na scenie naszej wystąpić ma gościnnie pani Lewicka, która należała dawniej do personelu miejscowej opery.

Pani L. da się słyszeć pierwszy raz w „Faworycie".

* Na repertuar teatru Rozmaitości powrócić ma w sezonie bieżącym „Panna mężatka" Korzeniowskiego.

Wyborna ta komedja otrzyma nową w części obsadę.

* Program dzisiejszego wieczoru Towarzystwa muzycznego obejmuje sporo numerów, mogących obudzić zainteresowanie miłośników sztuki.

Jako śpiewaczka, wystąpi panna Szawłowska, fortepian zaś obejmie p. Maks Pauer, który, jak dochodzą na wieści, cieszy się już za granicą uznaniem znawców.

Na estradzie wystąpi też, jako monologista, p. Wł. Szymanowski.

= Ze sztuki.

* Do zamknięcia „Przeglądu pracowni malarskich" trzy dni zaledwie pozostały.

W dniu wczorajszym sprzedano: „Kowala" i „Kobiete" F. Cichockiego, „Studjum" W. Pawliszaka, „Z chartami" J. Ryszkiewicza oraz „Mnicha" Z. Jasińskiego.

Z pomiędzy przedmiotów sztuki dekoracyjnej, największe powodzenie mają prace pani Ungrowej, z których pozostało już niewiele.

* Wystawa konkursowa rzeźby Towarzystwa sztuk pięknych utrwaloną będzie na wielkich rozmiarów kliszy fotograficznej.

= Z wystawy starożytności.

Pomimo pory karnawałowej, a zatem niebardzo przyjaznej dla poważniejszych rozrywek, wystawę, zwłaszcza w godzinach wieczornych, zwiedza wiele osób.

W nadchodzący piątek z uderzeniem godz. 10-ej w wieczór wystawa zostanie zamkniętą; kto przeto nie miał sposobności lub też czasu obejrzeć skarbów nagromadzonych w gmachu Muzeum, niechaj śpieszy.

Jutro, we czwartek, od godz. 3-ej po południu grać będzie na wystawie węgierska orkiestra pod wodzą p. Makkay Bela.

= Abonament mięsny.

Kilku rzeźników tutejszych zawiązuje spółkę dostarczania mięsa w różnych gatunkach, tak dla restauracyj, jak i dla domów prywatnych.

Dostawa ma się odbywać w rodzaju abonamentu.

Za złożeniem pewnej kwoty na cały miesiąc z góry, abonent otrzyma książeczkę, w której będzie się prowadził rachunek wybieranego mięsa, ściśle według najniższych cen targowych, zamieszczonych w ogłoszonej przez magistrat taksie.

Rachunki mają się regulować co miesiąc przez specjalnego inkasenta.

Oprócz tej dogodności, że mięso będzie dostarczane do domów w furgonach na wzór wiedeński urządzonych, abonenci roczni otrzymają pewien procent w gotówce.

Spółka dostawy mięsa ma zacząć swoją działalność już w przyszłym miesiącu, a kantor będzie urządzony przy ul. Granicznej.

= Zabezpieczenie praktykantów.

Na mocy ustawy rzemieślniczej z r. 1816-go, majstrowie są obowiązani ponosić koszta szpitalne za swoich praktykantów chorych, oddanych do szpitala.

Jak wiadomo, zamożniejsi przemysłowcy niechętnie przyjmują młodzież na praktykę rzemieślniczą, a głównie tylko ubodzy majstrowie posiłkują się pracą poważnej liczby praktykantów.

Wielu majstrów pod względem materjalnym znajduje się w takim stanie, że cały ich majątek nie przenosi stu rubli, a oddawszy praktykantów do szpitala, zmuszeni są pod grozą energicznej egzekucji pokrywać znaczne koszta szpitalne, przewyższające niekiedy wartość ich warsztatów.

Grono przemysłowców ze starszym zgromadzenia tapicerów, p. Hauboldem na czele, mając na względzie niedolę ubogich majstrów, zbiera podpisy na podanie do właściwej władzy, domagając się rozporządzenia, ażeby wszyscy majstrowie obowiązkowo płacili miesięczną składkę (w stosunku do liczby utrzymywanych w warsztatach praktykantów), z którego to funduszu pokrywane będą koszta szpitalne za praktykantów rzemieślniczych.

Podanie w tej sprawie ma być złożone w tych dniach prezydentowi miasta.

= Z kolei wiedeńskiej.

Urzędnicy kolei wiedeńskiej i bydgoskiej otrzymywali dotąd pensje w d. 1-ym każdego miesiąca podług kalendarza n. st.

Obecnie pensję za m. styczeń otrzymają dopiero 1-go st. st., t. j. 13-go lutego, z doliczeniem płacy należnej za dni 12-cie, a następnie już zwykłym porządkiem pobierać będą pensje 13-go każdego miesiąca.

Ten sam porządek zastosowany jest również do wypłaty pensyj emerytalnych.

= Dostawy kolejowe.

Zarząd kolei wiedeńskiej, oprócz zamówień rozmaitych przedmiotów zapasowych, poczynionych na r. b., przed tygodniem za sumę ogólną rs. 450,000, zakontraktował jeszcze kilka dostaw w kilku fabrykach, a mianowicie: w zakładzie hutniczym w Ostrowcu zamówił 70,000 kilogr. obręczy do kół tendrowych i 290,000 kil. do kół wagonowych po cenie rs. 2 kop. 90 za pud.

Obręcze do kół parowozów w ilości 140,000 kil. zamówiono w Deutz nad Renem po cenie 18 marek za 100 kil. z dostawą do stacji Aleksandrów.

Obręcze podług gwarancji fabrykantów wytrzymać muszą przebieg przynajmniej 20,000 wiorst.

Ceny innych firm zagranicznych, między któremi figuruje także sławna firma Kruppa, wahały się między 17½ a 20 markami za 100 kil. obręczy.

= Bez spadkobierców.

Przed miesiącem zmarł w naszem mieście ś. p. Hilary Kosko, urodzony we wsi Smoleńka, w pow. łukowskim.

Nieboszczyk zostawił znaczny majątek w papierach publicznych, znajdujących się w depozycie kasy gubernjalnej.

Spadkobierców poszukuje sędzia pokoju 5-go oddziału m. Warszawy.

= Zdemaskowany.

Wyraziliśmy niedawno nasze zdanie, co należy trzymać o informacjach posad dla lekarzy, jakie zazwyczaj jednostronnie bywają podawane.

Obiecuje się nieraz kandydatom złote góry, a łatwowierni najczęściej na miejscu dopiero rozczarowują się i straciwszy czas, wydawszy pieniądze, powracają do Warszawy szukać nowej posady.

Zdarza się także w podobnych informacjach i brudna intryga, jak dowodzi fakt następujący, przez osobę dobrze świadomą nam zakomunikowany.

W inseratach ukazało się ogłoszenie, że na prowincję potrzebny jest lekarz, a bliższych informacyj udzieli p. U., właściciel fabryki, którego adres dokładnie podano.

Zgłaszało się do p. U. sporo lekarzy, a między innymi dr. N., który zdumiał się, usłyszawszy, iż tu chodzi o miasteczko P., gdzie właśnie już od lat kilkunastu praktykuje.

Nie zdradzając swego *incognita*, p. N. oświadczył, że w P. jest lekarz z wyrobioną praktyką, więc drugi nie miałby co robić.

— Ależ to pijak, nieuk itp.... — brzmiała odpowiedź pana U., który nie szczędził dosadnych epitetów i jak się okazało, toż samo powtarzał wszystkim przychodzącym reflektantom o posadę.

Kiedy dr. N. wymienił swoje nazwisko, p. U. oświadczył, że powtarza słowa autora ogłoszenia i oszczerstwa, farmaceuty Ob.

Oburzony lekarz wystąpił więc ze skargą sądową przeciw farmaceucie o potwarz i sprawę powierzył adwokatowi Rytlowi.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu na Bugaju nr. 4/8 Antoniemu Baczyńskiemu z poddasza skradziono bieliznę, dywan i różne przedmioty wartości 140 rs. — Z wozu na rogu ulic Gnojnej i Krochmalnej Józefowi Rejchertowi skradziono skrzynkę bielizny wartości około 100 rs.—Z otworzonego wytrychem poddasza domu nr. 31 przy ul. Twardej S. Mincowi skradziono bieliznę wartości 90 rs.—Ze sklepu Icka Binenfelda przy ul. Pańskiej nr. 58 nocy wczorajszej, za pomocą wyłamania drzwi, skradziono papierosów, kart do gry i blankietów wekslowych na sumę 155 rs.—Z otworzonego wytrychem mieszkania Adolfa Berenta przy ul. Krochmalnej nr, 23 skradziono garderobę wartości 130 rs.—W domu nr. 12 przy ul. Orlej w mieszkaniu Michaliny Krysińskiej skradziono Kazimierzowi Lasowickiemu pugilares, w którym znajdowało się kilkadziesiąt rs. gotówką i różne rewersa.

= Zapadnięcia kanałów.

Na ul. Żabiej w pobliżu domu pod nr. 2-gim zapadł się nowy kanał miejski.

W miejscu tem utworzył się dół głęboki na kilka łokci.

Na ul. Trębackiej około domu pod nr. 11-ym zawalił się stary kanał miejski.

W obu wypadkach reparacja została zarządzona.

= Z ulicy.

Wczorajszego wieczoru jakiś mężczyzna przyzwoicie, a nawet wytwornie ubrany, liczący około 60-ciu lat wieku, w przejściu przez Stare Miasto upadł skutkiem poślizgnięcia.

Nieznajomy uderzył głową o kamień tak silnie, iż stracił przytomność.

Felczer Zienkowicz udzielił pierwszej pomocy i stwierdził ciężkie obrażenie.

Uderzenie musiało wywołać wstrząśnięcie mózgu, gdyż poszwankowany nie potrafił na stawiano mu zapytania nic odpowiedzieć.

Chorego odwieziono do szpitala św. Rocha i śledztwo celem zbadania osobistości poszwankowanego zarządzono.

= Skutki wichury.

Silny wiatr, jaki panował w ciągu ubiegłej doby, zrządził kilka szkód.

Na rogu ul. Targowej i Aleksandrowskiej wyrwane zostały dwa słupy telegraficzne, które uderzyłyy o parkan i uszkodziły go.

Na Pelcowiźnie z domu Kownackiego wichura zerwała cały dach.

Na Woli przewrócił się parkan okalający ogród i przygniótł Michała Łabędziowskiego, który oprócz bolesnych potłuczeń ważniejszego szwanku nie poniósł.

= W pociągu.

W dniu wczorajszym p. Stanisław Piechowicz, jadąc koleją terespolską w wagonie 3-ej klasy, uległ smutnemu wypadkowi.

Ustawiając na górnej półce walizkę drewnianą, wskutek wstrząśnięcia wagonu stracił równowagę i upadł.

Jednocześnie spadła i walizka, uderzając z impetem pana P. w twarz.

Żelazne okucie mocno pokaleczyło pasażera, który zmuszony był wysiąść w Nowo-Mińsku, a po otrzymaniu doraźnej pomocy powrócił do Warszawy następnym pociągiem.

= W obłędzie.

Mieszkaniec Saskiej Kępy, Wojciech Dmochowski, cierpiąc oddawna rozstrój umysłowy, uczynił wczoraj niezwykły zamach na swe życie.

Dorwawszy się konia, wsiadł oklep i popędził ku Wiśle.

Szkapa bita przez obłąkanego wskoczyła do wody.

Kilku ludzi, znajdujących się na brzegu, podążyło z pomocą.

Szaleniec zaczął już tonąć, lecz został szczęśliwie uratowany, konia jednak nie zdołano ocalić.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej pod nr. 7-ym przy ul. Trębackiej wynikł pożar, ugaszony przez mieszkańców w samym zarodku.

W sklepie pod nr. 32-gim na Starem Mieście skutkiem rozlania nafty zapaliła się podłoga, a pod nr. 9-ym przy ul. Przyokopowej od silnie rozgrzanego pieca—sprzęty mieszkalne.

Oba pożary stłumili domownicy.

Wieczór techników.

Niezwykłe liczne zebranie wczorajsze sekcji technicznej Towarzystwa przemysłu i handlu poświęcone było prawie wyłącznie sprawom sanitarnym. Kwestje żywo ze strony praktycznej dotykające interesów ogólnych wywołały większe, niż zazwyczaj, zainteresowanie, którego objawem była też obecność na zebraniu kilku lekarzy.

Jako pierwszy prelegent wystąpił budowniczy, p. Goldberg, który mówił o szpitalach, podając w wykładzie swoim przyczynek do programu ich budowy.

Biorąc za punkt wyjścia stosunki warszawskie, stwierdza p. Goldberg, że wyjąwszy Tworki, szpitale nasze pozostają całkiem w tyle poza wymaganiami współczesnej nauki. W ostatnich czasach spostrzegać się daje prąd ku poprawie odnośnych stosunków, o czem świadczy projekt nowego szpitala żydowskiego, tudzież dojrzewający zamiar przeniesienia szpitala Dzieciątka Jezus w inne miejsce. Prelegent nadmienia, że wszystkie rozrzucone po mieście w przeludnionych centrach szpitale powinny być sprzedane na domy mieszkalne lub inne instytucje—na co przedsiębiorcy znaleźć się chyba muszą—a za otrzymany ztąd fundusz wybudowane nowe w oddalonych miejscach. Koniecznym bowiem warunkiem należytego funkcjonowania szpitala jest sytuacja zakładu, zastosówana do potrzeb hygienicznych.

Przechodząc do technicznej strony przedmiotu, p. Goldberg opisał różne typy istniejących szpitali, ilustrując wykład planami.

Usłyszeliśmy tedy naprzód uwagi dotyczące wyboru miejscowości, mianowicie, że zabudowania szpitalne mieścić należy w otoczeniu drzew, o ile można na wzniesieniu i z uwzględnieniem koniecznej osłony od wiatrów północnych. Pożądanem też jest sąsiedztwo rzeki i dobra woda.

Następnie podnosi prelegent, że ważną rolę gra dobry plan sytuacyjny, który powinien pozostawiać możność ewentualnego powiększenia zakładu; wspomina, że najnowsze wskazówki naukowe przemawiają przeciw wielkim szpitalom, mieszczącym czasem do 2000 łóżek, przyjmując za dozwolone maksimum łóżek 400.

Po tych uwagach ogólnych prelegent nakreślił obraz głównych typów, prakytkowanych przy budowie szpitali, które dzielą się na trzy systemy: korytarzowy, pawilonowy i barakowy. System korytarzowy należy uważać już za przestarzały; dzisiejszym wymaganiom hygieny odpowiadać mogą tylko dwa pozostałe.

System pawilonowy polega na tem, że cały zakład szpitalny składa się z osobnych oficyn, rozrzuconych wśród ogrodów, a połączonych z sobą odpowiedniemi chodnikami. Ta sama zasada panuje w systemie barakowym, różnica zaś jest ta, że podczas, gdy oficyny pawilonowe mogą być dwupiętrowe, baraki pojedyncze rozłożone zazwyczaj w półkole, koło lub dwa ramiona trójkąta, składają się z budynków mniejszych, jednopiętrowych. Zwraca też uwagę prelegent, że obydwa te systemy dają się kombinować z sobą, przyczem zaleca się zawsze oficyny jednopiętrowe, tudzież warunek, aby odległość między oddzielnemi budykami wynosiła conajmniej 2 razy wziętą ich wysokość.

Obszerniej traktował następnie p. Goldberg szczegóły wewnętrznego urządzenia dobrego szpitala, które już, jako materjał zbyt specjalny, pominąć musimy, nadmieniając, że w odczycie wczorajszym prelegent nie wyczerpał całkowicie przedmiotu i zapowiedział dokończenie wykładu na następne posiedzenie.

W dyskusji, nawiązanej do tak żywotnej kwestji, podniósł naprzód p. Jabłoński ważność gatunku gruntu, na jakim szpital może być wzniesiony, poczem zabrał głos dr. Dunin i w obszernem przemówieniu skreślił obraz smutnego stanu szpitali w kraju naszym, nie wyłączając Warszawy.

Z warszawskich, tylko szpital św. Ducha odpowiadał względnie wymaganiom czasu, w którym był stawiany, reszta pozostaje po za granicą przeciętnej wartości. Nawet nowsze, np. szpital dziecinny, zbudowano w zacieśnionem miejscu na Aleksandrji, a zbudowano tak nieoględnie, że gdy niebawem zaszła konieczność rozszerzenia, pawilon zakaźny wzniesiono zbyt blisko budynku głównego i oparto o dom sąsiedni, co jest krzycząca niewłaściwością! Jeszcze gorzej dzieje się ze szpitalami na prowincji. Ten ostatni wzgląd skłania więc mówcę do wskazania potrzeby wypracowania typu szpitala małego, któryby dla miasteczek za wzór mógł służyć.

Przewodniczący zebraniu, p. Paszkowski, sformułował ztąd wniosek, aby sekcja celem opracowania którego typu lub typów wybrała komisję mieszaną z techników i lekarzy, który to wniosek w dalszym ciągu według regulaminu traktowany będzie.

Przemawiali dalej pp.: dr. Natansohn, Szyller, Diehl, Obrembowicz, Cwikiel; z głosów tych, przeważnie zgodnych, wyszczególnimy jednakże ze względu na szczupłość miejsca tylko przemówienie dra Natansona, ponieważ poglądy jego odbiegają nieco od ogólnej tendencji rozpraw.

Dr. Natanson mianowicie nie przyznaje, aby o dobroci szpitala rozstrzygało odpowiednie urządzenie budowli. Nie sądzi też, aby szpitale w mieście stanowiły szkodliwe sąsiedztwo dla przyległych domów, lub nie odpowiadały swemu celowi. Albowiem: technika daje środki zarówno zaopatrzenia w dobre powietrze szpitali śródmiejskich, jak zabezpieczenia sąsiadów od szkodliwości powietrza, wychodzącego z nich. Idzie tylko o to, aby zachowano w szpitalu wszystkie wskazówki nauki pod względem należytego utrzymania i obsługi. Ze zdania tego mówca nie wypowiada opozycji przeciw postępowemu budownictwu w zakresie szpitali, przestrzega tylko przeciwko ewentualnej przesadzie w tym kierunku.

Z powyższego widzimy, że do pewnego stopnia wytworzyły się dwa zdania, reprezentowane przez dra Natansona i dra Dunina, po stronie którego stanęli inni mówcy.

Na tem przerwano posiedzenie wczorajsze o godzinie 10½ wieczór, pozostawiając dalszy ciąg poruszonej sprawy do następnego zebrania. *St.*

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W piątkowym numerze szanownego pisma pańskiego p. recenzent muzyczny uczynił mi krzywdę, którą, mam nadzieję, przez łaskawe umieszczenie niniejszego listu zechce sz. pan wynagrodzić; nie mam zwyczaju zajmować ogółu moją osobą, nie prosiłam nigdy o reklamowanie i niezasłużone pochwały; prawo krytyki ma każdy i o nią żaden prawdziwy artysta obrażać się nie może. W recenzji jednak, o której mówię, p. Ciechomski dotknął mojego stanowiska na scenie warszawskiej w sposób krzywdzący mnie, o co upomnieć się mam prawo. „Halkę", którą inni, może zbyt łaskawi na mnie pp. recenzenci muzyczni, uważają za jedną z najlepszych moich ról w repertuarze, śpiewam z tym pietyzmem, jaki się należy pierwszemu naszemu mistrzowi tonu i nie przypuszczałam, abym za to zaliczona została przez p. Ciech. do sił drugorzędnych teatru warszawskiego. Jeżeli już nie inne względy, to przynajmniej urzędowy kontrakt, na mocy którego, po osądzeniu osób kompetentnych, zaangażowana zostałam do ról pierwszorzędnych, powinien wskazać p. recenzentowi, że użył wyrażenia, zdradzającego mylne informacje i którego bez sprostowania zostawić nie mogę.

Zechce sz. p. redaktor przyjąć wyrazy szacunku, z jakim pozostaję.

Wanda Dobiecka Leńczewska.

ZE ŚWIATA.

× **Budowa teatru.** Z Krakowa korespondent nasz donosi, iż d. 27-go b. m. rozpoczął w Krakowie swoje obrady sąd znawców, powołany do ostatecznego wybrania jednego z czterech planów, przygotowanych przez miejscowych architektów na budowę teatru miejskiego. Do składu sądu należą pp. Hochberger, dyrektor budownictwa we Lwowie: Berger, nadzorca teatrów i dyrektor budownictwa w Wiedniu; Kozłowski, architekt z Warszawy, który budował już teatry w Lublinie i Odessie; Saare, prezes krakowskiego Towarzystwa technicznego, i Niedziałkowski, dyrektor urzędu budownictwa w Krakowie. Wyrok, jak przypuszczać można, zapadnie najwcześniej we czwartek w bieżącym tygodniu. Orzeczenie znawców będzie motywowane, oraz oświadczą oni, który z czterech planów [illegible]ważają za najwłaściwszy do budowania bez względu na w[illegible]ość kosztów i który pod względem kosztów najbliższy jest preliminowanej na budowę kwoty 400,000 złr.

× **Ze Lwowa** donoszą nam pod dniem 2[illegible]-ym b. m.: Wystawiona na naszej scenie wczoraj po raz pierwszy operetka „Koteczki" nie miała wielkiego powodzenia głównie z powodu niedorzecznego libretta, napisanego przez jakiegoś wiedeńczyka, a przerobionego na polskie przez śpiewaka operowego, p. Kamińskiego, i suflera operowego, p. Żymiskiego. Muzyka p. Heymana, chemika-nafciarza, bawiącego od kilku miesięcy w Galicji, jest miejscami bardzo piękna, nie ma jednak indywidualnego charakteru.— Na przyszły tydzień ujrzeć mamy „Walkę o byt" Daudeta. Zresztą w teatrze nic nowego się nie dzieje; p. Wejdałowicz jeszcze chory, a na miejsce p. Frenkla, który skutkiem zmiany dyrekcji opuszcza podobno Lwów i ma się przenieść na stałe do Warszawy, zaangażowany ma być p. Fiszer, który od wielu lat odsunął się od sceny, urządzając we Lwowie i na prowincji znane wieczorki deklamacyjne. — Reduta artystyczna, urządzona na dochód Towarzystwa bratniej pomocy artystów sceny lwowskiej, przyniosła około 1,000 złr. dochodu. Towarzystwo zaledwie wegetuje i przechodzi ciągłe przesilenia. — Znana warszawiankom pani Józefa Neuzilowa, kierowniczka szkoły koronkarskiej w Zakopanem, otrzymała od cesarza austrjackiego złoty krzyż zasługi. — Wiele rumoru narobiła w mieście odpowiedź prezydenta miasta na interpelację jednego z radnych, wystosowaną przed kilku miesiącami, z której wynika, że w magistracie jest 47,500 zaległych, a niezałatwionych spraw. Nie świadczy to bardzo pochlebnie o magistracie stołecznego miasta, tembardziej, że niedawno temu polepszono znacznie byt urzędników.

× **Z Poznania** donoszą nam d. 21-go b. m.: Ruch wyborczy, wobec oznaczonego przez prowincjonalny komitet przedwyborczy terminu (2-go lutego), staje się coraz więcej ożywionym. W piątek odbędzie się zebranie w Krotoszynie. W przyszłą niedzielę w Poznaniu i to najpierw wspólne miasta Poznania i obydwóch powiatów poznańskich, wschodniego i zachodniego, gdzie wystąpi ze sprawozdaniem poselskiem poseł poznański, p. Stefan Cegielski, a następnie osobne: miasta i powiatów. Obok tego wyznaczone są walne zebrania na ten dzień w 9-iu miejscowościach: Bydgoszczy, Czarnkowie (na powiaty czarnkowski i wieleński), Gnieźnie, Jarosławiu (gdzie wystąpi ze sprawozdaniem poseł Kościelski), Łobżenicy (na pow. wyrzyski), Ostrowie (na powiaty ostrowski i odolanowski), Obornikach (ze sprawozdaniem posła hr. Hektora Kwileckiego), Witkowicach i Wrześni. Na 28-go b. m. zapowiedziane zebrania w Chodzieżu i w Szamotułach; na 29-go b. m. w Trzcielu (na pow. międzyrzecki), na 30-go b. m. w Koźminie, a na 2-go lutego w Strzelnie.— Influenza nie ustaje, zabierając nawet ofiary. W szkołach tutejszych skonstatowano z nakazu władzy, że liczba chorych na influenzę dzieci obniżyła się, że atoli choroba ta grasuje dość ogólnie. Obok tego chorują dzieci na żarnicę i koklusz, rzadkie są wypadki dyfterji i szkarlatyny. — W Gnieźnie, gdzie seminarjum duchowne, wskutek szerzącej się pomiędzy alumnami influenzy, zamknięto, zmarł djakon Kazimierz Spychalski, który niebawem miał być wyświęcony na kapłana. — W Czarnkowie zamknięto zakład preparandów, w Ostrzeszowie szkoły ludowe wszystkich wyznań. W Trzciance szerzy się choroba gwałtownie. W sąsiedniej wsi Runowie nie ma prawie dnia, w którymby zmarłych na influenzę nie chowano; dotknięte są nią mianowicie starsze osoby, które następnie zapadają na zapalenie płuc, śmierć sprowadzające. — W Rawiczu pewien czeladnik bednarski w gorączce wybiegł z domu i wpadł w studnię, w której śmierć znalazł.

× **Z instytutu Pasteura.** *Bulletin Médical* donosi, iż od d. 21-go sierpnia r. z. dodzisdnia w instytucie Pasteura leczono pokąsanych przez psy wściekłe 850 osób. Z pomiędzy osób tych ani jedna nie zmarła. Przypisują to wcześniejszemu zgłaszaniu się chorych i pewnym drobnym zmianom w technice szczepienia. W ogóle używają dziś znaczniejszej ilości płynu przy wstrzykiwaniu. Nadto jeżeli rany są niebezpieczne (pokąsania liczne i głębokie lub rany w twarzy i na głowie), jad bardzo silny, nie raz jeden, jak dotąd, ale dwa dni z rzędu szczepionym bywa.

× **Wielcy nemrodzi.** Powiadają, że polowania dzisiejsze nie wytrzymują porównania z łowami czasów przeszłych. Czyżby tak rzeczywiście było, oto parę przykładów w obronie obecnego stanu rzeczy. I tak ks. Ernest Koburski, który w d. 21-ym czerwca r. 1887-go obchodzi 50-letni jubileusz myśliwski, ubił 1,000 danieli. Na łowieckiej liście swojej książę liczy prócz tego 57,143 sztuk zwierzyny leśnej i 14,916 sztuk ptactwa. W listopadzie r. 1887 ubił hr. Karol Trauttmansdorff 50,000-go zająca. Lista łowiecka księcia, prowadzona od d. 16-go lipca roku 1853-go, mieści 147,565 sztuk dziczyzny. Ks. Ludwik Rohan zastrzelił w jesieni r. z. 12-tysiącznego rogacza. Musiałby on, chcąc dojść cyfry powyższej, przez 32 lata

10 miesięcy i 20 dni, co dnia jednego rogacza ubić. Książę polować zaczął w 12-ym roku życia. Wszystkich jednak wielkich nemrodów dotąd wymienionych przewyższa lord Gray. Ten ostatni ubił dotąd przeszło 200,000 sztuk zwierzyny, a w tem znajdujemy lwy, tygrysy, jaguary itp.

× **Przyjechała.** Miss Bly, współpracowniczka nowojorskiego *World'a*, powróciła już w dniu 25-ym b. m. zrana z podróży swojej dokoła świata do Nowego Jorku. Podróż trwała zatem 75 dni i 6 godzin, zamiast oznaczonych 75-ciu dni. Najpoważniejsi obywatele nowojorscy osobnym pociągiem wyjechali na spotkanie wytrwałej podróżniczki. Od San Francisco do Nowego Jorku wszędzie po drodze spotykały ją owacje. Co zaś do miss Elżbiety Bisland korespondentki *Cosmopolitan Magasine'u* to ta przegrała partję stanowczo. Spóźniła się na statek, którym z Hawru przepłynąć miała do Nowego Jorku i dopiero w 3 lub 4 dni po współzawodniczce przybędzie na miejsce. Czując, że na czas do Hawru nie zdąży, przesłała kompanji Transatlantyckiej 10,000 franków z prośbą o zatrzymanie statku 6 godzin, ale i mimo 6-godzinnej zwłoki spóźniła się i zmuszoną została wsiąść na statek w Southampton.

× **Morfinomanja.** Głośny uczony berliński, profesor Westfalen, dotknięty chorobą umysłową, zamknięty został w domu zdrowia. Przyczyną choroby było zbyt częstę używanie morfiny. Znamiennym szczegółem wypadku jest fakt, że prof. Westfalen zajmował katedrę chorób nerwowych i przez trzy ostatnie półrocza pracował właśnie nad morfinomanją.

× **Jeszcze jeden.** Do tłumu kandydatów do opróżnionego śmiercią Augiera fotelu w Akademji francuskiej przybył jeszcze jeden. Jest nim p. Juljusz Barbier.

× **Z dziejów orkanu.** Szalone burze, jakie parę dni temu nawiedziły zachodnią i środkową Europę, z niebywałą siłą wystąpiły na wybrzeżach francuskich. W Hawrze domy stały w wodzie na metr wysokości. W odległości 200 metrów od brzegów oceanu piana obryzgiwała przechodniów. Najstarsi nie pamiętali tak rozszalałego morza. W całem mieście, niby po jednem jeziorze, pływali mieszkańcy łódkami.

× **Ze statystyki samobójstw.** Z odczytu, mianego w tych dniach z dziedziny medycyny sądowej przez prof. Hoffmanna w Wiedniu, dowiadujemy się, iż w samej Cislitawji odebrało sobie życie w r. 1871-ym osób 1,550, w r. 1874-ym osób 2,151, a w 1888-ym osób 3,000. W samym Wiedniu w r. 1870-ym naliczono samobójstw 79, zaś 210 w 1876-ym, 231 w 1881-ym i 312 w r. z. Olbrzymie to wzrastanie samobójczego obłędu przypisuje prof. Hoffmann coraz trudniejszym warunkom bytu i coraz większej żądzy używania. Przy sekcjach ciał samobójców bardzo często spotykał prof. H. ślady alkoholizmu, najmniej jednak przyczyną targnięcia się na własne życie bywają choroby nerwowe i umysłowe, przejawiające się nawet wraz z fatalnem ich następstwem dziedzicznie.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Stefan Krzemieniecki,

przeżywszy 17 wiosen, zmarł w dniu 27-ym stycznia r. b. Strapieni rodzice i rodzeństwo zapraszają życzliwych na żałobne nabożeństwo, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, o godzinie **3-ej** po południu, we czwartek, to jest dnia 30-go stycznia r. b. —389—

† Ś. p. Bronisława z Truchnowskich 1-o ślubu Hörner 2-go ślubu **MORAWSKA**,

obywatelka m. Warszawy, przeżywszy lat 54, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 28-ym stycznia 1890 r. W ciężkim smutku pozostali synowie, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w górnym kościele św. Aleksandra w d. 31-ym stycznia r. b., t. j. w piątek o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i tegoż kościoła o godz. **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 396

† Ś. P.

Piotr Rutkowski,

emeryt, b. urzędnik dr. żel. w.-w. i w.-b.,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 27-go stycznia 1890 r. Pozostała żona zaprasza kolegów rodzinę i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża dnia 30-go b. m., o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz brudzieński. —397—

† Ś. p. Józef Taczanowski,

syn doktora medycyny, uczeń klasy IV gimnazjum III, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu d. 28 stycznia 1890 r., w 16-ym roku życia. Ciężko strapiona rodzina po stracie jedynego syna zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża dnia 30-go b. m., o godz. **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok o godz. **3½** po pol. na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego. 386

† Ś. p. Marja z Basińskich GRYBLEWSKA,

wdowa, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem w d. 27-ym b. m., przeżywszy lat 29. Pozostała rodzina zaprasza znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w d. 30-ym b. m., to jest we czwartek, w kaplicy szpitala św. Rocha na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tejże kaplicy o godzinie **2 i pół** po południu, na cmentarz brudzieński odbyć się mające. 168

† Ś. p. Izabela z Friesów LAING,

wdowa po inżynierze,

po długich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 28 stycznia r. b., przeżywszy lat 85. Pogrążeni w głębokim smutku: córki syn, zięć, synowa, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 31-ym stycznia, to jest w piątek, o godzinie **2-ej i pół** po południu, z mieszkania przy ulicy Złotej № 32, na cmentarz ewangelicko-reformowany. —393—

† Ś. p. **Edward Lawdański**, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 28 stycznia, przeżywszy lat 44. Pozostała żona z synami zapraszają życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 30-ym b. m., to jest we czwartek, o godz. **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, i na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz brudzieński. —391

† We czwartek, t. j. dnia 30-go stycznia, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się za duszę ś. p. **Franciszka Dynowskiego**, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu msza św., na którą rodzina zmarłego, zamieszkała w Warszawie, zaprasza przyjaciół i znajomych. 2—368—

† W piątek, t. j. d. 31-go b. m., o godzinie **10½**, odprawioną będzie w kościele św. Jana w kaplicy Pana Jezusa msza św. za spokój duszy

ś. p. **Marji z Braulińskich Załęskiej**,

na którą pozostałe siostry zapraszają. 166R

† Za duszę ś. p. Michała Huzarskiego

odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 30-ym stycznia, we czwartek, jako w 11 rocznicę śmierci, w kościele św. Józefa po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej**, na które pozostała wdowa wraz z synem zaprasza. 384

† We czwartek, t. j. dnia 30-go b. m., w rocznicę śmierci

ś. p. Augusta hr. Potockiego,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 381

Z Petersburga.

Nowosti zamieszczają notatkę o pracach komisji, zajmującej się reformą programów gimnazjalnych. Według informacyj wzmiankowanej gazety, komisja ukończyła już podobno swoje zajęcia i złożyła p. ministrowi oświaty szczegółowe plany i programy z odpowiedniemi adnotacjami i wyjaśnieniami. „Jak wiadomo—piszą *Nowosti* — zadaniem komisji było zreformowanie charakteru wykształcenia klasycznego, przyczem nauka formy języków starożytnych miała być zastąpioną przez dokładniejszy niż dotychczas wykład literatury oraz uwzględnienie ducha autorów klasycznych, co właściwie powinno stanowić podstawę wykształcenia humanitarnego.” Ta zasada, przyjęta przez komisyę, musiała nieodzownie pociągnąć za soba zmiany w programach innych przedmiotów. Tak np., według *Nowosti*, ulegnie przedewszystkiem zmianie wykład historji. Dotychczas historja wykładana była w gimnazjach w dwóch kursach koncentrycznych i pozostaje w ścisłym związku z wykładem języków starożytnych (historja Grecji i Rzymu). Otóż komisja w opracowanych przez siebie programach zwróciła przedewszystkiem uwagę na wytworzenie zupełnie samodzielnego kursu historji. Kurs epizodyczny, wykładany obecnie w niższych klasach, zostanie zupełnie zniesiony; wykład rozpoczynać się będzie, jak dotąd, w klasie III-ej, od skróconego kursu historji Rosji. W IV-ej klasie wykładany będzie kurs systematyczny historji Wschodu, Grecji i Rzymu (przy zwiększonej liczbie godzin), w klasie V-ej, VI-ej i VII-ej równoległy kurs historji Rosji i powszechnej (średniowiecznej i nowej); VIII-a klasa ma być przeznaczona na powtórzenie kursu.

Z powodu epidemji w Persji, czytamy w *Now. wr.*: „Cholera w Persji wywołuje w prasie europejskiej przypuszczenia o możliwości pojawienia się epidemji w Europie. *La semaine médicale*, mówiąc o rozwoju cholery w Azji, zaznacza, iż epidemja rozwinęła się tak wielce, że „w każdej chwili można się obawiać pojawienia się jej na granicy russkiej lub w którymkolwiek z portów morza Kaspijskiego”. Gazeta wspomina dalej, że wątpliwą jest rzeczą, aby można było uchronić Kaukaz i Europę od wtargnięcia cholery, jeżeli uwzględniane będą tylko środki kwarantannowe, w zastosowaniu których „rząd russki napotyka na nieprzezwyciężone trudności”. Chociaż z zamieszczanych w gazecie wiadomości z Tyflisu okazuje się, że dotychczas na Kaukazie nie było ani jednego wypadku cholery, niemniej jednak — powiada *La semaine* — nie można lekceważyć niebezpieczeństwa. Gazeta angielska *The lancet* uważa za prawdopodobne, że cholera może pojawić się w Rosji w ciągu nadchodzącej wiosny. Wzrost epidemji w Persji wywołuje panikę wśród mieszkańców prowincyj wewnętrznych, którzy całemi tłumami uciekają do Rosji. Ponieważ zaś stan sanitarny miast kaukaskich pozostawia wiele do życzenia, przeto, według mniemania gazety angielskiej, istnieją poważne obawy, że epidemja może znaleźć grunt do dalszego rozwoju i szerzenia się po za granicami Persji.”

Now. wr. zamieszcza bliższe szczegóły o powtórnym wypadku spalenia się wagonu na kolei petersburskiej. „W d. 25-ym b. m. na stacji Petersburg kolei petersbursko-warszawskiej spłonął wagon. Jak powiadają, w wagonie nie było żadnego pieca. Wagon usunięto na boczną linję i zajęto się gaszeniem płomieni, które językami wydostawały się przez wybite okna i drzwi. Wypadków z ludźmi nie było. Śledztwo w tej sprawie prowadzi się.”

Nowosti w sprawie pożaru na kolei petersburskiej z d. 23-go b. m. dowiadują się, że ministerjum komunikacyj zajęło się gorliwie wykryciem przyczyn katastrofy. Podobno przyczyną pożaru było nieprawidłowe działanie przyrządów oświetlających. Jeżeli przypuszczenie okaże się słusznem, na kwestję oświetlania pociągów zwrócona będzie baczna uwaga. Cytowany dziennik wzmiankuje przytem, że należałoby jednocześnie zmienić system sygnalizowania wypadków w pociągu, ku czemu nie wystarcza t. zw. sznur sygnałowy. Podczas wypadku np. sznur przepalił się i kiedy któryś z pasażerów III-ej klasy, spostrzegłszy dym, chciał wstrzymać pociąg, sygnał odmówił posłuszeństwa.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 29-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*)— J. C. W. W. Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy wyjechał w dniu wczorajszym do Berlina.

Wiedeń 29-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Książę Schoenburg-Hartenstein, który pośredniczył w umowie czesko-niemieckiej, otrzymał wielki krzyż orderu Leopolda.

Wiedeń 29-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Korespondent *New-York Heralda* miał wczoraj *interview* z hr. Taafem, którego tekst równocześnie udzielił do opublikowania naszemu korespondentowi. Hr. Taafe mówił naprzód, że lubo panuje dziś pokój, wszakże nigdy pewności absolutnej co do jego trwałości niema. Ugoda czesko-niemiecka ma swoją długą historję. „Objąwszy ster, musiałem — rzekł minister—stworzyć większość w radzie państwa, sprzyjającą kierunkowi zachowawczo-autonomicznemu, jaki rząd mój reprezentował. Przed dziewięcioma już laty zaprosiłem do tej sali Riegera i Herbsta na wspólną wymianę myśli. Wówczas porozumienie okazało się niemożliwe. Dopiero teraz strony poróżnione w Czechach skruszały, przychodząc do przekonania, że wzajemnie się wytępić nie zdołają, że skrajne żywioły t. zw. „młodych” rosną w obu obozach, wytwarzając niebezpieczne współzawodnictwo dla poważnych i rozumnych. Czesi zrozumieli także, że wyosobnieni z organizmu monarchji utonęliby, pogodzili się więc z niemcami i poczynili niewątpliwe ustępstwa. Pełny sejm czeski zatwierdzi ugodę, która dobroczynnie oddziała na kierunek polityczny rady państwa. Opozycja zadowolona przestanie być opozycją *quand même*; nastąpi zapewne nowe ugrupowanie się, nie narodowe wszakże, ale polityczne. Względem innych krajów koronnych potrzeba będzie użyć innej metody utylitarnej. Czechy mają tytuł prawnopaństwowy i historyczne tradycje, z któremi potrzeba się było liczyć. W innych krajach rząd będzie starał się zadowolnić zawsze jaknajwiększą część ludności. Zadowolenie wszystkich jest ideałem niedoścignionym. „Ja wybrałem tylko chwilę — rzekł hr. Taafe — ale strony

interesowane, ożywione przywiązaniem do tronu i państwa, same mają zasługę doprowadzenia ugody do pożądanego skutku. Szczęśliwym się czuję, że mogłem krwawiącą się ranę zagoić".

Praga czeska 29-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—W obozie młodoczeskim z powodu ugody czesko-niemieckiej wybuchły poważne rozterki. Herold i Engel przemawiają za ryczałtowem przyjęciem ugody, licząc się z faktem dokonanym i naciskiem sfer wyższych. Waszaty i Gregr żądają odrzucenia ugody, jako przynoszącej ujmę interesom i prawom Czech.

Lwów 29-go stycznia. (*Tel. p. K. W.*) — Komitet budowy nowego teatru uchwalił na posiedzeniu wczorajszem 21 głosami przeciw 12 zbudować teatr na placu Gołuchowskiego. Uchwała jest niespodzianką.

Berlin 29-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Nieobecność księcia Bismarka podczas zamknięcia parlamentu przez cesarza przypisują nieporozumieniu pomiędzy nim a cesarzem co do brzmienia mowy tronowej. (Jeszcze na dwie godziny przed odczytaniem jej, w „białej sali", tekst nie był gotów i dlatego egzemplarz mowy niemógł być w porę dla cesarza wydrukowanym; *przyp. red.*)

Paryż 29-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.* — *Temps* donosi, że świeżo zaciągniętą pożyczką Bułgarja spłaci cały dług okupacyjny.

Paryż 29 -go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiaj kończy się w pałacu przemysłowym ciągnienie losów tomboli wystawowej.

Paryż 29-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rzeki: Rodan, Ardèche i Durance, wylały.

Paryż 29-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Izba deputowanych wybrała wczoraj komisję do spraw celnych. Składa się ona z 39 protekcjonistów, 13 zwolenników wolnego handlu i trzech niepewnych. Protekcjoniści odrzucają myśl odnowienia traktatów handlowych.

Bruksella 29-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Konferencja w sprawie zniesienia handlu niewolnikami rozpoczęła napowrót swe posiedzenia.

Rzym 29-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Jenerał Orrero, zająwszy w 6,000 ludzi Adue, oznajmił śród radosnych owacyj mieszkańców, że Włochy nie chcą zdobyczy. Wysłucha on życzeń ludności i odejdzie z powrotem.

Bukareszt 29-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Oskarżenie gabinetu Bratiana w izbie upadło.

Belgrad 29-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) —. Spodziewane tu jest przybycie czarnogórskiego mini stra spraw zewnętrznych. Chodzi o zawarcie przymierza zaczepno-odpornego Serbji z Czarnogórzem.

Belgrad 29-go stycznia. (*Tel. pr. K. Warsz.*)— Kredyt na cele wojskowe żądanym będzie od skupczyny w wysokości dziesięciu miljonów.

Belgrad 29-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Silne wrażenie sprawiło tu odkrycie gazety *Mały List*, iż świeżo mianowany podsekretarzem stanu w ministerjum spraw zewnętrznych Loticz jest ajentem tajnym ks. Karadżordżewicza.

Belgrad 29-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ristic rokuje z królem Milanem celem innego unormowania pozycji królowej Natalji. Król także tego się domaga.

Berlin 29-go stycznia. (*Tel. p. K. War.*) —
Ruble w gotówce 223 25 (wczoraj 224.15)
Ruble na dostawę 223 25 (wczoraj 224.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. Bielińskiemu w Siernej.*— Na pierwsze zapytanie odpowiadamy: dr. Tymowski w San-Remo. Co do drugiego, zbiory są w posiadaniu p. Zygmunta Długołęckiego, mieszkającego w Odessie. Bliższym adresem moglibyśmy sz. panu służyć dopiero za kilka dni.

— *Panu X. X.*— W wyższych klasach gimnazjów używają jako podręcznika do literatury dzieła Kuliczkowskiego, a do historji Lewickiego. Ostatnie lata nie są opracowane. Wykład doprowadzony tylko do końca z. w.

— *Pani Karolinie Corday.* — Ostatnio nadesłane będzie zamieszczone. Początkowo krytyce uległa stylizacja.

GIEŁDA.

Warszawa, 29-go stycznia.

Berlin nadesłał nam dziś szacowania 224 i 223.75 na koniec b. m., 224.25 i 224 na koniec lutego r. b., odpowiadające kursom 44.65, 44.70 i 44.60 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze zaznaczały słabe usposobienie giełdy tamtejszej; Petersburg taksował Londyn po 9.03 z odbiorem natychmiastowym i po 9.08½ na kwiecień r. b. U nas, wobec cokolwiek gorszych taksacyj, przeważała dążność zwyżkowa, do czego przyczyniły się dość znaczne zakupy waluty, uskuteczniane na zasadzie otrzymanych zleceń. Skutkiem tego podniesiono początkowy kurs Berlina wpłatowego 44.70 (równia 223.75 bez kosztów) do 44.80 (t. j. 223.20 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 10 kop. dziś i 27½ kop. przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic wcale. Żądano za dostawę z odbiorem codziennym według woli nabywcy z terminem trzymiesięcznym 45.10.

Waluty obce w średnim, lecz dość żywym ruchu. Długi **Berlin** sprzedawano po 44.90. Krótkim **Berlinem** obracano po 44.70, 44.75, 44.77½ i 44.80, przeważnie jednak po 44.75 i 44.77½, żądając 44.92½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe sprzedawano po 44.50 i 44.55. **Londyn** krótki ofiarowano po 9.07, brano zaś po 9.02½. **Paryż** krótki nabywano po 36.25 i 36.27½, przy chęci zbycia po 36.60. **Wiedeń** krótki płacono po 77.50 i 77.60, przy żądaniu 77.80.

W papierach obroty średnie, przy dążności słabej. Żądano za listy likwidacyjne 88.60 i 87.70, według wielkości odcinków, a otrzymanno 88.30 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000 i w pięciosetkach, 87.45 za kilka tysięcy w drobnych sztukach. Wschodniej pożyczki II-ej em. sprzedano kilkanaście tysięcy po 100.25, oraz kilkanaście tysięcy III em. po 100.45 i 100.50, przy zaofiarowaniu po 100.50 I-ej i II em. i po 100.75 III em. Nową pożyczkę 4% ceniono po 85.75, a nabyto kilkanaście tysięcy po 85.45, 85,50 i 85.55.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.65 I ser. i po 95.60 II, III, IV i V ser., których poszukiwano po 95.25, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy I-ej ser. po 96.50, 96.45 i 96.40, oraz kilkanaście tysięcy V ser. po 95.40, 95.35 i 95.30. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98.50 I ser., 95.70 II-ej, 94.70 III-ej, 94.60 IV i V-ej serji, za III ser. chciano płacić 94.40, a zapłacono 94.70 i 94.65 za kilka tysięcy. Wzięto kilka tysięcy 6% listów m. Płocka po 99.75. Szukano dziś listów wileńskich i znaleziono kilka tysięcy 5% listów po 92.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy średnie, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 29-go stycznia bardzo mało miał towaru. Zaofiarowanie bardzo skromne, ale też i kupujących nie wielka liczba na targ przybyła, wiedząc już naprzód o małych dostawach usposobienie wszakże było w ogólności mocne. Pszenicy około 300 korcy ofiarowano, w gatunku prawie wyłącznie wyborowym. Płacono za nią po 6.50 do 6.70. Żyta prawie wcale nie było. Jedna partyjka dobrego średniego ziarna osiągnęła 5.10. Owsa 150 korcy po 3 rs. do 3.35 na detal rozprzedano. Grochu 30 korcy także tylko średniego po 6.15 kupiono.

Wywóz zboża z Rosji przedstawiał się w tygodniach kończących się w dniach:

	12 stycznia 1890 r. kwarterów	5 stycznia 1890 r. kwarterów	13 stycznia 1889 r. kwarterów
Pszenicy	150,135	80,535	79,226
Żyta	60,750	51,455	—
Jęczmienia	97,960	47,808	—
Owsa	111,500	180,700	—
Kukurydzy	30,560	30,160	—

Mięso. W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia 26 stycznia). Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 22162 pud.. wieprzowiny 11124 pud., baraniny 66 pud., i cielęciny 1172 pud., razem 34524 pud. Cyfra ta większą jest od zeszłotygodniowej o 5399 pud. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 11 kopiejek, wieprzowego 12 kop., baraniego 12 kop., i cielęcego 13 kop., świeżej niesolonej słoniny 16 kop.—Inwentarz żywy płacono jak następuje: wół stepowy od rs. 67 do 100, krowa dojna do 53 rs., wieprz od 16 do 40 rs., baran średni — rs. kop. — i cielę średnie rs. 7 kop. 50. Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 10 rs. 50 kop., baranich rs. 1 kop. 10 cielęcych rs. 1 kop. 40 i końskich rs. 5 kop. 25.

Łódź 22-go stycznia. — Wczoraj na stacji towarowej sprzedano: pszenicy 500 korcy po rs. 6.00 do 6.10, żyta 900 korcy po rs. 5.30 do 5.45, owsa 2600 korcy po rs. 3.30 do 3.50 za korzec. Na Nowym Rynku sprzedano: pszenicy 300 korcy po rs. 6.00 do 6.10, żyta 400 korcy po rs. 5.35 do 5.60 za korzec. Popyt na zboże słaby.

Libawa 22-go stycznia. — Żyto słabo, ciężkie (z gwarancją 120 funt. hol.) 78½ do 79½k., owies biały bardzo słabo, loco 73—75, wyborowy 81—83, litewski 73—74, szarpany (bez ości) niżej, z wagą 85 funt. 78—79 kop., z wagą 90 f. 82 — 83 kop., czarny stale, czarno-pstry 70 — 73 kop., czarny 74—77, jęczmień słabo 65—66, wyborowy 67—68 k., pastewny 64—65, pszenica bez nabywców, hreczka lekka 64, z gwarancją wagi 100 f. 67—68 kop., groch 73—76 kop., wyka 80—90, litewska 70—80 kop., fasola biała 90—95, zielona 80—90 kop., siemię lniane stałej 106—125 kop., makuchy lniane 49 do 73. makuchy konopne 49—51, otręby pszenne 60—67, otręby żytnie 58—59; konopie 91 kop. za pud. Dowóz w dniu 20-ym i 21-ym stycznia wynosił 187 wagonów żyta, 14 wagonów jęczmienia, 386 wag. owsa i 174 wagony różnych zbóż.

Ogrzewanie wagonów towarowych. — Korespondent nasz z Berlina pisze: Z uwagi, że bezwzględnie na porę roku różne towary spożywcze, płyny, owoce południowe, rośliny, kwiaty żywe i t. p. na dalekich przestrzeniach bywają przewożone, jak również, że częstokroć z łagodniejszego do ostrzejszego klimatu transporta przechodzą, poruszono ostatnio w kołach kolejowych niemieckich kwestję, czy wagony towarowe można ogrzewać? Pruskie ministerjum handlu przychyliło się do odnoszących w tej mierze podań kupiectwa i powierzyło zbadanie kwestji konferencji dyrektorów technicznych kolei państwowych. Rzecz sama w sobie pod względem technicznym została uznaną za możliwą, wybór jednak systemu ogrzewania był przedmiotem ożywionych dyskusyj. Opalanie za pomocą różnego rodzaju pieców napełnianych koksem lub prasowanym miałem węglowym (briquets), jako przedstawiające wielkie niebezpieczeństwo zapruszenia ognia, zostało stanowczo wykluczone. Zastanawiano się zaś głównie nad sposobem ogrzewania, o ile można jaknajmniejszej potrzebujacego obsługi, przy stosunkowo długiem utrzymywaniu jednakowej temperatury, a to z uwagi, że niejednokrotnie wagony towarowe przebiegają przestrzenie w stanie bezwarunkowego zamknięcia (plomby celne), jak również, że przy manewrach stacyjnych, przesuwane bywają na linje boczne lub magazynowe, gdzie niezawsze dość ścisłemu podlegają dozorowi. Ostatecznie za najodpowiedniejszy sposób ogrzewania uznano użycie patentowanych pieców amerykańskich, opalanych skomprymowanym gazem mineralnym, urządzenie to przedstawia bowiem tę bardzo ważną dogodność, że wysokość temperatury z zewnątrz wagonu regulowaną być może. Jednocześnie odnośne sfery kolejowe powzięły uchwałę, aby wagony towarowe ogrzewane jako specjalne prywatne do parków kolejowych przyjmowane były, oraz że opłata od nich na równi z innemi specjalnie urządzonemi i w zastosowaniu właściwych taryf ma być pobieraną. Tak więc gdy kwestja przewozu podczas lata mięsa, ryb i piwa wywołała potrzebę zastosowania wagonów lodowni, przewóz innych towarów stworzył potrzebę wprowadzenia wprost przeciwnych urządzeń, które należy się spodziewać równie jak pierwsze, pomyślne handlowi tranzytowemu oddawać będą usługi.

Nafta. W tygodniu sprawozdawczym sprzedawano naftę w dalszym ciągu po cenie rs. 1 kop. 14 za pud franco rezerwoar z akcyzą bez beczki z bonifikacją 2 kop., czyli po rs. 1 kop. 12 netto, w cysternach daś obracana po tejże cenie rs. 1 kop. 12 i o drobnostkę niżej. Syndykat z chwilą niedotrzymania warunków przez pierwszą w zakresie tego artykułu firmę, stracił naturalnie wszelkie znaczenie. W Carycynie tendencja słaba, przy notowaniach 37 i 36 kop. za pud bez akcyzy.

Listy niedoręczone i niewysłane

dnia 26-go stycznia r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Maks Szpiro—list z Warszawy, 2) Jan Jankowski z Warszawy, 3) Julja Nowoczewska z Warszawy, 4) Izrael Goldman z Carskiego Sioła, 5) M. Silbercwejg z Aberchen, 6) Carl Lüttgen z Berlina, 7) Landau z Garwolina, 8) Adam Januszewski z Mszczonowa, 9) Adolf Ulatowski z Chorzel, 10) Jan Jaoss z Łodzi, 11) F. Rewicki pieczęć nie czytelna, 12) Natalja Łejpniska z Płońska, 13) Marynowska z Kurska, 14) M. Gold z wagonu pocztowego, 15) Wasili Fomenko z Lublina, 16) Karol Budny z wagonu pocztowego, 17) Józefa Tarnowska z Sochaczewa, 18) Szulem Grinbarg z Sochaczewa, 19) Jan Ciunak pieczęć nie czytelna, 20) Antoni Dmirjew z Sołniecna, 21) A. A. Sieniawska z Kijowa, 22) Feliksa Ciszewska z Opola, 23) Marjanna Malinowska z Łochowa, 24) Alojzy Dulęba z Płocka, 25) Aleksander Malinowski z Rachowa, 26) Edward Lambinet z Besasona, 27) Edward Godes z Kielc, 28) Friedrich Petke z New-Yorku, 29) Nadzieja Focht z Petersburga, 30) Marja Grun z Petersburga, 31) Edward Zawadzki z Buda-Pesztu, 32) Teresa Clery z Paryża, 33) Z. Valdin z Luksenburga, 34) Adam d'Acco z Lionu, 35) Royer z Paryża, 36) Ryfka Huss z Buenos-Aires, 37) Foanciszel Leon Trembicki z Londynu, 38) M. Finkelsztejn z Now-Yorku, 39) Abram Zilberman z Londynu, 40) Zaremba et Comp. z Paryża, 41) Stanisław Grajbner z Paryża, 42) M. Perret z Paryża, 43) Dawid Markiewicz z Buenos-Aires, 44) Henriette Płońska z Paryża, 45) Dawid Markiewicz z Buenos-Aires, 46) Trojanowski z Paryża, 47) Markiewicz z Paryża, 47) Aleksander Rosen z Buenos-Aire, 49) M. Bernsztock z New-Yorku, 50) Jasieńska z Krakowa.—**Listy otwarte**: 51) Karolina Bieńska miejscowy, 52) J. Korn miejscowy, 53) K. Rogoziński ze Zduńskiej Woli, 54) Ch. Wafel z Radomia, 55) Srul Terfer z Lublina, 56) Michał Juzwiak z Kowala, 57) Michał Sacok pieczęć nie czytelna, 58) Jakób Fejgin z Dynaburga, 59) Chaim Pisku z Gąbina, 60) Jankiel Ajzenberg z Lublina, 61) M. Montag z Łomży, 62) Bohn Dawid z wagonu pocztowego, 63) Bohn Dawid z wagonu pocztowego, 64) Józef Rejcher z Woroneża, 65) Meyer z Londynu, 66) H. Najblat z Londynu, 67) Szulim Eljasz Adler z Londynu, 67) J. Halpern z Paryża.—**Przesyłki pod opaską**: 69) Szydłowska z Paryża.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Władysław Ejdula adres nie wskazany, 2) Leon Nowakowski adres nie wskazany, 3) Rajza Ermakowa adres nie wskazany. 4) Stanisław Heszman adres nie wskazany.—**Listy otwarte**. 5) Dawid Muszkatel adres nie wskazany, 6) Aron Kerschenbaum w Grójcu.—**Przesyłki pod opaską**: 7) Marjan Markowicz w Opolu, 8) Icek Nirszberg w Żelechowie, 9) A. Sawicka w Ekaterinosławiu, 10) Dawid Ejlberg adres nie wskazany, 11) Ch. Eliosberg w Mińsku, 12) Marja Domańska w Mogielnicy, 13) Konrad Puternicki w Krasnymstawie, 14) Rubinowicz adres nie wskazany, 15) Zawadzki w Tomaszowie, 16) Tuszowski adres nie wskazany.

Cyrk P. Busch.

Dziś, we środę, dnia 29-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, wielkie przedstawienie.. — *„Fatma czyli Róża Tripolisu“*, wielka wschodnia oryginalna pantomina z bogatą wystawą w 4-ch aktach, układu dyrektora Busch. Nieodwołalnie ostatni występ trupy żuawów. Podwójny damski żokej konkurencyjny wyk. M-lle Marie Doré i Miss Allen, Oprócz tego występ wszystkich artystów i klownów.

Koncert „Lutni.“

ze współudziałem p. W. Lewickiej śpiewaczki i p. B. Domaniewskiego pianisty, odbędzie się w dniu 19 (31) stycznia r. b., to jest w piątek w salach Redutowych, o godzinie 8-ej wieczorem. 153r

Bilety dla członków „Lutni" wydawane będą na zwykłych warunkach, w resursie Obywatelskiej we wtorel i środę od 6—8 wieczorem, gdzie również wykupywać można bilety członkowskie na 1890 rok.

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 310

— ***Wacław Rytel,*** pom. adw. przysięgłego, ***otworzył kancelarję*** przy rogu Krak.-Przed. i Podwala nr 4. Przyjmuje klijentów do godz. 10 rano i od 4—6 po poł. 140r

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Ponieważ rząd nie zatwierdził uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów, odbytego w dniu 8 (20) grudnia 1889 r.—rada zarządzająca na zasadzie udzielonogo jej upoważnienia zawiązała rokowania co do innego sposobu porozumienia się, którego główną podstawę, niezależnie od udziału rządu w czystych zyskach, ma stanowić wykup drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej przez drogę żelazną warszawsko-wiedeńską.

Dla zdania relacji akcjonarjuszom tak z rokowań z rządem, jak również z projektu, który ma być na nowo opracowany i pp. akcjonarjuszom pod uchwałę poddany—na zasadzie § 26 i 27 ustawy poczynione zostały trzykrotne ogłoszenia o mającem nastąpić nadzwyczajnem zgromadzeniu ogólnem akcjonarjuszów, z nadmienieniem, że o dniu odbycia się tego nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego oddzielne ogłoszenia poczynione zostaną.

Obecnie rada zarządzająca drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, opierając się na § 27 ustawy, ma zaszczyt zaprosić pp. akcjonarjuszów na nadzwyczajne zgromadzenie ogólne, mające odbyć się w dniu 19 lutego (3 marca) r. b., o godz. 11-ej zrana w Warszawie w sali resursy Kupieckiej.

W razie gdyby wspomniane zgromadzenie nie przyszło do skutku w dacie 19 lutego (3 marca) r. b., z powodu niedostatecznej liczby zgromadzonych akcjonarjuszów lub niewystarczającej ilości zdeponowanych akcyj, nowy termin nadzwyczajnego ogólnego zgromadzenia wyznacza się na podstawie § 27 ustawy na 7 (19) marca r. b., o godz. 11 zrana w tymże lokalu z nadmienieniem, że w ścisłem zastosowaniu się do powołanego paragrafu ustawy, powtórnie zwołane zgromadzenie ogólne odbędzie się bez względu na liczbę zgromadzonych akcjonarjuszów lub na ilość zdeponowanych akcyj.

Dla ważności powziąść się mających uchwał, na zgromadzeniu tem winno być obecnych, w myśl przepisu §§ 26 i 27 ustawy Towarzystwa, przynajmniej 40-tu akcjonarjuszów, posiadających łącznie najmniej połowę wszystkich wypuszczonych akcyj.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w rzeczonem zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej dnia 9 (21) lutego r. b., do godz. 2 po południu akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk 40-tu w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego banku Handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji banku kredytowego Środkowych Niemiec lub w dyrekcji „Towarzystwa Dyskontowego";

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie nad Menem w domu bankierskim M. A. de Rothschild i Synowie i w domu bankierskim I. Weiler Synowie;

w Dreznie, w banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim: Lippmann, Rosenthal et Comp. i w domu bank. Westendorp et Comp.;

w Brukselli, w domu bankierskim: Balser et Cop. lub u pp. J. Mathieu et fils 38 rue Royale;

w Londynie, w domu bankierskim: N. M. Rotschild and sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie, w banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także, w myśl § 30 ustawy Towarzystwa, poświadczenia warszawskiej filji Banku Państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

W razie gdyby ogólne zgromadzenie nie odbyło się w pierwszym terminie, tj. 19 lutego (3 marca) r.b. każdy akcjonarjusz życzący sobie wziąć udział w ogólnem zgromadzeniu 7 (19) marca obowiązany jest nie później jak 24 lutego (8 marca) do godz. 2 po południu złożyć swoje akcje w kasie głównej Towarzystwa lub w wymienionych wyżej domach bankierskich.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacyj numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu, Nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustuwy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w tęmże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 13 (25) stycznia 1890 r. 162r

WSPÓLNIKA

z kapitałem poszukuje się do handlu różnych win. Adres: ***Nowy-Świat 23, m. 6.*** 144r

Kupić chcę zaraz

Parę klaczy lub wałacha i klacz

mają być zdrowe, bez wad i dużego wzrostu. Zgłosić się proszę do tattersalu. 385

Pastylki Deserowe.

Usuwają wytwarzanie się kwasów i zgagę. ***Skład*** Główny w ***Aptece E. Jarnuszkiewicza, Nowy-Świat nr. 35.*** 44r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

383 Pod literami O. S. czy C. S.—Stawiłem się na wskazanem miejscu, drugi list z usprawiedliwieniem otrzymałem w poniedziałek.—Właściciel zakładu.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 29 stycznia 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	44.92½	—.—
Londyn 1 funt. ster. " "	9.07	—.—
Paryż 100 franków " "	36.60	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	77.80	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	96.65	—.—
" " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	—.—
" " " II	95.70	—.—
" " " III	94.70	94.40
" " " IV	94.60	—.—
" " " V	94.60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.60	—.—
" " male	87.70	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.50	—.—
II " " " 100	100.50	—.—
III " " " 100	100.75	—.—
4% nowa pożyczka	85.75	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcję dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 48⁵
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 155⁷
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 116¹
Od Listów likwidacyjnych kop. 61²
Od Obligów m. Warszawy 139⁹

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 29-go stycznia 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	—	—
" " wyborowa	—	—	650	670
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	510	—
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 142 f.	—	—	300	335
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	615	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

„Encyklopedji Handlowej“
Zeszyt VIII

wyszedł z druku i zawiera:

„Miary i wagi używane w handlu": krajowe i zagraniczne, dawne krajowe i litewskie, miary liczbowe i sztukowe, przez Natalego Osuchowskiego.—„Geneza pieniędzy" przez L. Krzywickiego.—„Pieniądze i monety": rozwój pieniędzy, forma i sposób bicia, technika monetarna, wartość monet, systemy walut i konwencje monetarne, przez Ad. J. Cohna.—„System monetarny w Rosji", „Ważniejsze monety zagraniczne", „Wartość rubla srebrnego", „Pieniądze papierowe w Rosji", przez J. Laskowskiego.—„System monetarny w Polsce" przez Tadeusza Korzona. — „Weksel i prawodawstwo wekslowe" przez Leopolda Méyeta.

Artykuł „System monetarny w Polsce" ozdobiony jest 28-iu drzeworytami.

Cena za całość **„Encyklopedji“** (16 zeszytów) rs. 4, cena zeszytu kop. 30.

Dla prenumeratorów „Gazety Handlowej" i „Gazety Losowań" rs. 3 za całość, 20 kop. za zeszyt. 204r

OCHRONA PRZECIW

INFLUENZY!!

Analizowany jako *prawdziwy wyrób z wina* i przez powagi lekarskie zalecany.



Lepszy

na cele lecznicze niż francuzkie Koniaki, z których największa część z powodu wyniszczenia winnic przez filoxerę, **tworzy się ze spirytusu kartoflanego.**

TAŃSZY, gdyż nie ciąży na takowym wysokie cło i transport około 2 rs. z butelki, otrzymać można wyłącznie w Składzie Win

BRACI KEMPNERÓW, Długa № 5.

Cena: ¹/₁ but. rs. 1.50, ¹/₂ kop. 80, ¹/₄ kop. 40. Skrzynki po 6 butelek, wysyłają się do wszystkich St. Dr. Żel. franco w Królestwie po rs. 9. 116R

DEWAJTIS,

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego," wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**—Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego," Plac Teątralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 172r

Mamontowe mydło.



Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć, jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkodniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Mniej 6-iu kawałków nie wysyła się. Przesyłka 50 kop. Mydło traw egipskich cena 40 kop. — Magazyn **Dobrzańskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 9. 190r

Nakładem księgarni Br. Rymowicz w Petersburgu, Kazańska nr. 26, świeżo wyszły z druku:

J. OCHOROWICZA
Odczyty o magnetyzmie i hypnotyzmie.

TREŚĆ: Z historji magnetyzmu. Z historji hypnotyzmu. O różnych stanach hypnotycznych, z uwzględnieniem zastosowań leczniczych. 203r

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 20.

Najtańszy Zakład Pogrzebowy

ŚWIEJKOWSKIEGO

32. Senatorska. 32. 166R

KOMPOTY

BARDZO TANIE

z Morel, Brzoskwiń, Śliwek, Wiśni, również **Grzybki, Korniszony, Rydze i Włoszczyznę** do zup

POLECA HANDEL

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście 25. 162R

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą **po zniżonej cenie** za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści składający się z 8-iu tomów, p. t.: „Byle wyżej” rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka” k. **75.** „Sabina” rs. **1** kop. **20.** „O kawał ziemi” rs. **1** kop. **20.** „Biały murzyn” rs. **1** kop. **20.** „Za winy nie popełnione” rs. **1** kop. **20.** *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs. **1** kop. **20.** „Pańskie dziady” rs. **1** kop. **20**; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za **rs. 5 kop. 50,** a z przesyłką pocztową **rs. 6 kop. 70.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. I kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedenskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Jeż Teodor Tomasz. „Dachijszczyzna” powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko **kop. 95.**

— Rotułowicze, zamiast zs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t.: „Kollokacja” k. **75**, „Spekulant” k. **75**, „Wędrówki Oryginała” kop. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała” w dwóch tomach rs. **1** kop. **20,** „Emeryt” rs. **1** k. **20**; „Garbaty” rs. **1**; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział III.* Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 848) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a, z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas, z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60; za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1. „Na prowincji” t. 2. — „Pamiętnik Wacławy” t. 4.— „Pan Graba” t. 3. — „Cnotliwi” t. 1. — „Wesoła teorja i smutna praktyka” t. 1. — „Na dnie sumienia” t. 4.— „Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Brochwiczów” t. 2. — „Pompalińscy” t. 2. — „Marja” t. 1.— „Meir Ezofowicz” t. 2.—„Sylwek Cmentarnik” t. 1.— „Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1. — „Niziny” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1. — *Stare obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perła szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach” t. 1. — „Patrjotyzm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1.— „Cham” t. 1.—„Nad Niemnem„ t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”.—Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III: „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”. — Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko” **rs. 1 kop. 10.**—„Zamek Krakowski” **rs. 1 kop. 35.**—„Adam Śmigielski” **kop. 75,**—„Zaporożec” **rs. 1 kop. 10,**— „Pamiątki starego szlachcica litowskiego” **rs. 1,**— „Listopad” **rs. 1 kop. 35**; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko **rs. 4 kop. 45,** z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5 iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6 kop. 60** tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje; w Warszawie zamiast kop. 60 tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją; w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamias rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść; w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 21r

Czyste kakao Blookera

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.

Przygotowanie wymaga jednej minuty czasu. Czysty, rozpuszczalny zupełnie i pożywny proszek. Sprzedaje się w lepszych składach towarów kolonialnych i towarów aptecznych, w puszkach blaszanych po 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilograma czystej wagi. Fabrykanci **J. i K. Blooker w Amsterdamie.** Skład hurtowy na Rosyę: firma **Jawa**, Petersburg, Wielka Morska № 40.

Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako 16r

bardzo pożywny napój.

WARSZAWSKA SALA LICYTACYJNA
BRACKA nr. 4.

Zawiadamia, że w Czwartek 18 (30) i w Piątek 19 (31) Stycznia 1890 r., na zlecenie prywatnych osób, odbędą się licytacje różnych przedmiotów, a mianowicie: obrazy, meble, damskie i dziecinne kostjumy, przedmioty ze srebra i złota, materje jedwabne i płócienne towary, bronzy, porcelanowe i fajansowe naczynia i inne różne przedmioty.

Licytacje zaczynają się o godz. 12-ej w południe, a kończą o godzinie 4-ej po południu.

Sala przyjmuje przedmioty do sprzedania przez licytację i z wolnej ręki. Urządza licytacje po domach. Przyjmuje różne przedmioty na przechowanie.

Dla sprzedaży z wolnej ręki Sala otwarta od godziny 10-ej zrana do 6-ej wieczorem. 200R

RADA ZARZĄDZAJĄCA
188R

Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

podaje do wiadomości, że w trzeciem publicznem losowaniu obligacyj Towarzystwa, odbytem w dniu 8 (20) Stycznia 1890 r., wylosowane zostały następujące obligacje: po rubli 500 numera 0234, 0722, 0735, 0741, 0861, 0965, 1261, 1391, 1802, 1871, 2141, 2242.

Spłata powyższych obligacyj rozpocznie się jednocześnie z wypłatą kuponu nr. 6, a mianowicie z d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1890 r.

SIMON I STECKI.
Główny Skład Win i Trunków Zagranicznych

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 38, oraz Filje: Nowy-Świat 15, Elektoralna 5,

polecają czyste naturalne

WINA WĘGIERSKIE,

osobiście i w znacznych partjach w Węgrzech zakupione, jak niemniej prawdziwe **Wina i Koniaki Francuzkie** najlepszych marek, oraz wszelkie inne gatunki **Win i Likierów zagranicznych.**

Szczególną uwagę zwracają na **Wina Kuracyjne**

Vermouth di Turin i Koniaki,

zalecane w ostatnim czasie przez powagi lekarskie bardzo skutecznie

przeciw Influenzy.

Za dobroć i prawdziwość powyższych Win i Trunków firma poręcza. 177R

BIAŁE ZĘBY,
Hygjena ust.



L'EAU DE BOTOT
(Woda Botot)

Konserwuje zęby, wzmacnia dziąsła, odświeża usta.

Wymagać należy prawdziwą WODĘ BOTOT

Skład główny w Paryżu: **rue de la Paix, N° 17.**
Dawniej: **rue Saint-Honoré, 229.**

Znajduje się w sprzedaży we wszystkich Perfumerjach.

Żądać zarazem **Octu tualetowego Botot,** wyróżniającego się delikatnością zapachem 174r

Skład mąki ruskiej LUDWIKA RIEDEL
Królewska № 18.
Ceny KRUPCZATKI zniżone:

Woreczki płócienne po	10 f.	20 f.	40 f.
1 sort. kop.	65	130	260
2 „ „	55	110	220
3 „ „	50	1—	2—

152R

FOSFORAN ŻELAZA
LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH.

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość, że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; używa się zawsze z dobrym skutkiem *w boleściach żołądka*, przeciw *bladości cery, niedokrewności* i we wszystkich tych cierpieniach, którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

BLUSZCZ
pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet.

z dodatkiem przy każdym numerze obejmującym:

Wzory ubiorów i robót, oraz przepisy i sekreta gospodarskie.

W piśmie tem drukują się obecnie powieści:

DRUGIE POKOLENIE, powieść oryginalnie napisana przez **M. Gawalewicza.**

ODTRĄCONY, powieść współczesna przez **Reneusza Bazina,** przełożona z francuzkiego.

Warunki prenumeraty Bluszczu są:

WYDANIE I-sze. **Bluszcz z Dodatkiem powieściowym i modnym, oraz tablicą kroju,**

miesięcznie . . . . kop. 60,
kwartalnie . . rs. 1 kop. 80,
półrocznie . . rs. 3 kop. 60,
rocznie . . . rs. 7 kop. 20,

Z przesyłką pocztową:

kwartalnie . . rs. 2 kop. 50,
półrocznie . . rs. 5 kop. —,
rocznie . . . rs. 10 kop. —.

128r

WYDANIE II-gie, **zawierające to wszystko co Wydanie I-sze i nadto 3 mody kolorowane w ciągu miesiąca** (36 w ciągu roku),

miesięcznie . . . . kop. 80,
kwartalnie . . rs. 2 kop. 40,
półrocznie . . rs. 4 kop. 80,
rocznie . . . . rs. 9 kop. 60.

Z przesyłką pocztową,

kwartalnie . . rs. 3 kop. 25,
półrocznie . . rs. 6 kop. 50,
rocznie . . . rs. 13 kop. —.

WYDANIE III-cie, **zawierające to wszystko co Wydanie I-sze i nadto co tydzień modę kolorowaną, oraz co miesiąc formę z papieru,**

miesięcznie . rs. 1 kop. —
kwartalnie . rs. 3 kop. —
półrocznie . . rs. 6 kop. —
rocznie . . . rs. 12 kop. —

Z przesyłką pocztową,

kwartalnie . . rs. 4 kop. —
półrocznie . . rs. 8 kop. —
rocznie . . . rs. 16 kop. —

MICHAŁ GLÜCKSBERG, Wydawca; ulica Królewska 5.

WODA MINERALNA NATURALNA
przeczyszczająca, źródła
FRANCISZKA JÓZEFA
W BUDAPESZCIE.

Według zdania powag medycznych, **działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.**

Poleca się jako woda przeczyszczająca, nie zawierająca w swoim składzie szkodliwych dla zdrowia części.—Dostać ją można wszędzie.—Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłószczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszek, hemoroidach i cierpieniach kobiecych. 184R

Dyrekcja w Budapeszcie.



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,



Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 208R

Spółka żydowska skupuje kamienie w okolicy wsi Zegrze, w powiecie pułtuskim, w celu odprzedania tego materjału za wysoką cenę Zarządowi wojskowemu i skutkiem tego wielu żydów zgłasza się z ofertami dostarczania kamieni.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż ***ani jeden sażeń sześcienny kamieni,*** potrzebnych do wznoszących się budynków skarbowych około wsi Zegrze, ***nie będzie kupionym od żydów*** i żadne ich propozycje pod tym względem nie zostaną przyjęte. 205r

Inżenier budujący fortyfikacje w Zegrzu, jenerał-major STARYNKIEWICZ.

KOMITET
Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych
w Ciechocinku

podaje do wiadomości, **że na czas sezonu leczniczego** w roku bieżącym w Ciechocinku potrzebna będzie **orkiestra**, złożona z 16-tu zdolnych i doświadczonych muzykantów.

Orkiestra ta składać się ma z dyrygującego i dwóch pierwszych skrzypców, jednej drugiej skrzypcy, jednej violi, jednej wiolonczeli, jednego kontrabasu, dwóch klarnetów, jednego fletu, jednego oboju, dwóch trąb, jednego kornetu à piston, dwóch waltorni, jednego trombonu i jednego bębna z trjanglem.

Dyrygujący z całą orkiestrą obowiązany jest przybyć do Ciechocinka koniecznie w dniu 14 (26) Maja i pozostawać, nie wydalając się, do dnia 8 (20) Września 1890 roku. Gdyby orkiestra w terminie 14 (26) Maja nie przybyła, albo gdyby dyrygujący wraz z orkiestrą zechciał wcześniej oznaczonego terminu wyjechać z Ciechocinka, w takim razie z wynagrodzenia, **jakie mu kontraktem zapewnione** zostanie, potrącone będzie za każdy dzień po 25 rs.

Życzący podjąć się obowiązku sformowania takiej orkiestry, mogą przy złożeniu zaświadczeń władz lub zakładów, przy których już dyrygowali orkiestrą, składać deklaracje w Kancelarji Komitetu, mieszczącej się w domu № 14 przy ulicy Ciepłej w Warszawie, każdodziennie w godzinach **od 11 do 2-ej, z wyjątkiem dni** świątecznych, gdzie też będą im okazane bliższe **warunki.** 202r

---

Restauracja Kupiecka
ANTONIEGO ZAKRZEWSKIEGO
Daniłowiczowska № 6
(obok Teatru Małego).

Prowadzona obecnie pod osobistym Kierunkiem właściciela, b. Starszego Kuchmistrza przez lat 7 w Handlu Win i delikatesów **W-go Ant. Stępkowskiego,** ma zaszczyt polecić względom Szanownej Publiczności **kuchnię** swą, odznaczającą się doborem i taniością potraw, oraz smacznemi **obiadami** à la carte **po 30 kop.**

Bufet zaopatrzony we wszelkiego rodzaju przekąski i napoje tak z krajowych jak zagranicznych pierwszorzędnych firm.

Wszelkie zamówienia na kompletne śniadania, obiady i kolacje na miasto wydać się mające, przyjmuje i uskutecznia z możliwym pośpiechem i znajomością rzeczy.

Zakład otwarty do godziny 1-ej w nocy. 117

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe
Lombard Akcyjny,
Plac Warecki № 2,
FILJA I-sza, Leszno róg Przejazd № 2,

pobiera od pożyczek na zastaw kosztowności procenta łącznie z przechowaniem **miesięcznie:**

od sum do rs. 100, po jeden i trzy czwarte od sta;
od rs. 101 do 117, po rs. 1 kop. 75 bez zmiany;
od rs. 118 do 500, po półtora od sta;
od rs. 501 do 600, po rs. 7 kop. 50 bez zmiany;
od rs. 601 do 1,000, po jeden i ćwierć od sta;
od rs. 1,001 do 1,080, po rs. 12 kop. 50 bez zmiany;
od rs. 1,081 i wyższych, po jeden i jedna szósta od sta;
czyli **14% rocznie.**

Od wszelkich innych towarów pobiera miesięcznie po 3/4 od udzielonej pożyczki i po 1% od szacunku. 1613

Biuro otwarte od godziny 9 rano do 4 po południu, z wyjątkiem świąt.

ORKIESTRA WĘGIERSKA.
TEATR WODEWIL.

Dziś i dni następnych **KONCERT Węgierskiej narodowej orkiestry MAKKAY BÉLA,** poprzednio **Mimery Lajos,** jedynych bez konkurencji.

Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 25.

Kolosalne powodzenie we wszystkich większych miastach Europy. 161 R

WARSZAWSKA FABRYKA
DYWANÓW
182R

Sprzedaż detaliczna w kantorze przy ulicy Smolnej 11, poleca po cenach **rzeczywiście fabrycznych DYWANY** każdej wielkości w rozmaitych gatunkach, **Portjery** w najnowszych deseniach. **Firanki** od 2,80—30 rs. za parę, w ogromnym wyborze.

MIGRENY—BÓLE GŁOWY
GUARANA
PP. GRIMAULT & Cie
APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE
Towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia na życie
„NEW-YORK"
(NEW-YORK LIFE INSURANCE COMPANY),
założone w 1845 roku.

Kapitał Gwarancyjny, najzupełniej zrealizowany, wynosił w d. 1-ym Stycznia 1889 r.:

Rs. 183,595,086.

Towarzystwo złożyło do Banku Państwa Rs. 500,000 tytułem kaucji (w listach pożyczki wewnętrznej z roku 1887, wartości nominalnej **600,000 rs.**).

Towarzystwo **wpłaca miesięcznie** do Banku Państwa **30% ogólnej sumy składek**, otrzymanych z ubezpieczeń, w Cesarstwie i Królestwie zawartych; zaś w końcu roku, po dokładnem obliczeniu funduszu rezerwowego, Towarzystwo dopłaca resztującą kwotę.

Fundusz Gwarancyjny i Zyski, są **WYŁĄCZNĄ WŁASNOŚCIĄ ubezpieczonych.**

Wypłata ubezpieczonych kapitałów następuje albo w Dyrekcji Głównej na Rossję w Petersburgu, Newski Prospekt 26, albo w Oddziale Warszawskim, lub też przez ajenta miejscowego.

Aresztów na polisy Towarzystwo nie przyjmuje.

Czynności Towarzystwa w Cesarstwie i Królestwie **podlegają** ustawicznej **Kontroli Rządowej.**

Wszelkich objaśnień udziela **Biuro Towarzystwa w Warszawie, Plac Saski Nr 5.**

DYREKTOR Głównego Oddziału na Królestwo Polskie i Kraj Zachodni

K. RADKIEWICZ. 166 R

WARSZAWSKA SALA LICYTACYJNA
Bracka Nr 4.

Ma honor zawiadomić Sz. Pp. zwolenników i znawców sztuk pięknych, iż powierzony jej został do sprzedania obraz **pendzla p. Brodzkiego,** nadwornego artysty Ojca świętego w Rzymie, **przedstawiający Neapolitankę w stroju narodowym.** 201R

ADRES WYDAWNICTWA:
M. WOŁOWSKI,
w Drukarni A. Pajewskiego,
Niecała 12.

ENCYKLOPEDJA HUMORU

JUŻ WYSZEDŁ
ZESZYT
IX

Abonament na całe dzieło
7 rs.
na tom 115
2 rs.

Cena pojedyńczego zeszytu **15 kop.**

Nowo otworzony sklep pod firmą
H. NOWAKOWSKI Wierzbowa № 8,
posiada wybór gustownych jersey, fartuszków strojnych damskich i dziecinnych, krawaty, kołnierzyki, mankiety, oraz drobnej galanterji po cenach bardzo przystępnych.—Przyjmuje również obstalunki i wykonywa starannie w krótkim czasie. 116

Od 1-go Kwietnia lub od Ś-go Jana,
potrzebny jest Lokal
duży, suchy, ze spichrzem,
NA FABRYKĘ.
Jeżeli można w odrębnym domu z placem. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod **D. J.** 169R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Angielka z francuzkim do konwersacji poszukuje demi-place, na przystępnych warunkach. Chłodna № 8, m. 21. 3045

Adres: Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 3074

Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Nauczycielka niemka z dobrą konwersacją angielską, francuzką i muzyką jest do umieszczenia. 343r

Buchhalterji wyucza gruntownie nauczyciel specjalista, autor „Buchhalterji Włoskiej," Gustaw Chwat, Miodowa 12. 2760

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzki, polki, niemki do umieszczenia. 2288

Do konwersacji potrzebna niemka młoda, miłej powierzchowności na godziny, lub miesięcznie jako przychodnia. Oferty w Kurjerze War. pod „Konwersacja niemiecka." 3094

Francuzki, młode bony, są żądane. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 3133

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka 2 rs. miesięcznie. Angielska. 3 Miodowa. 29754

Niemki bony żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Nauczycielskie. Dąbrowska. 2811

Nauczyciel-korepetytor znający język francuzki lub niemiecki potrzebny na 2 godziny dziennie do 2-ch chłopców. Wiadomość: Żelazna 72, mieszk. 1, od 5—6 po połud. 3086

Nauczycielka udziela języka francuskiego, niemieckiego, russkiego, z konwersacją i przedmiotów klasycznych. Chmielna 70, mieszkania 1. 3122

Niemieckiej konwersacji życzę w zamian za francuzką, dobrą muzykę lub korepetycje. Hoża 40, m. 6. 3080

Poszukuje lekcyj student 3-go kursu, doświadczony korepetytor, posiadający nowożytne języki: (fran. i niem.). Oferty pod adresem: Aleje Jerozolimskie № 74, m. 1, zastać można 4—5. 330r

Potrzebna nauczycielka, dokładnie posiadająca język polski, (gramatykę i literaturę). Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 3113

Poszukuje się osoby znającej gruntownie polski i angielski język, dla udzielania lekcyj, zaraz. Leopoldyna 33, m. 9. 3009

Student posiadający gruntownie matematykę i języki, udziela lekcyj w godzinach rannych. Jerozolimska 74, mieszk. 11. 2944

Student uniwersytetu, specjalista języka russkiego, poszukuje lekcyj lub korepetycyj.—Hoża 13, m. 20. 2798

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Chmielna 58, m. 2. Zastać można do 10 zrana i od 4 po południu 313r

W specjalnym zakładzie rękodzieł dla kobiet Justynowej Wojewódzkiej, Bracka 12 wykłada się 24 rękodzielniczych przedmiotów. Rozpoczyna się tkactwo domowe, koszykarstwo galanteryjne oraz wypalanie na drzewie, korze. Pasmanterje i wyroby włóczkowe w dużym wyborze sprzedaję. Od przedmiotu 5 rs. miesięcznie. 172

Zakład naukowy żeński, 4-klasowy, z komfortem urządzony, na jednej z głównych ulic w Warszawie, jest do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. z upoważnienia władzy. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. X. X. X. 3129

Posady i prace.

Adres egzercytowania i początków lekcyj fortepianu dla dzieci i kobiet w godz. 10—2-ej i 6—9-ej, Marszałkowska 83, m. 21. 3059

Buchalterji znajomość ułatwia znalezienie posady, nauki tej wyucza gruntownie W. Chmielewski, Bracka 5. 58r

Były kasjer banku państwa, znający dokładnie kasowość i buchalterję, poszukuje zajęcia za skromne wynagrodzenie; posiada atestacje. Oferty w kantorze dla „Mosztera". 316r

Bona niemka, skromnych wymagań, umiejąca szyć, z dobremi świadectwami, potrzebna na wieś do małego dziecka. Wiadomość: Jerozolimska 84, m. 16, we wtorki, czwartki i soboty od 11 do 1-ej w południe. 3069

Bona francuzka z szyciem, niemłoda, mówiąca trochę po polsku, potrzebna na demi-place. Aleja Jerozolimska № 27, mieszk. 5. 3087

Do fabryki maszyn, warsztatów mechanicznych, poszukuję miejsca do tokarni. Sobański, Hoża 78—7. 3053

Dziewczynka potrzebna wieku od 13—16 lat do kawiarni. Szpitalna 5. 3078

Francuzka potrzebna na wieś do 5-letniego chłopczyka i zarządu domem. Wiadomość: Złota 34, m. 6, 5—7-ej. 2952

Francuz wykształcony poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warszawski R. 17. 3041

Korespondent i buchalter z gruntowną znajomością niemieckiego, potrzebny do domu towarowego. Własnoręczne oferty w polskim i niemieckim sub K. 100 i curiculum vitae, do Biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 291r

Młody człowiek, znający języki russki i polski, mający chlubne świadectwa i mogący złożyć do 200 rs. kaucji, szuka miejsca ekspedytora, inkasenta, woźnego lub w tym rodzaju. Freta № 26, mieszk. 12. 3170

Młody człowiek, z prowincji, posiadający świadectwo z ukończonych 6-iu klas realnych, poszukuje posady praktykanta w znaczniejszym zakładzie przemysłowym lub w interesie handlowym. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. L. M. 2709

Mleczarz albo mleczarka z odpowiedniemi kwalifikacjami albo świadectwami, obeznani z centryfugą, potrzebni są zaraz. Reflektanci zechcą zgłaszać się listownie do właściciela dóbr Skrzeszewy przez Pniewo. 2903

Młodzieniec posiadający języki russki, polski i niemiecki, poszukuje praktyki w sklepie, kantorze lub tym podobnej instytucji. Oferty uprasza się składać w Kurjerze pod B. B. 32w. 3056

Maszynistka do szycia kapeluszy słomkowych znajdzie stałe i pewne zajęcie. Zielna 36. 3092

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Nowogrodzka 22, m. 5. 3083

Niemka poszukuje kilka godzin dziennie zajęcia u dzieci. Plac Warecki 8, m. 38. 3102

Niemka niemłoda, wykształcona, z krawiecczyzną, poszukuje miejsca do dzieci na wyjazd lub w Warszawie. Ul. Karmelicka № 15, mieszk. № 9. 2805

Panny uzdolnione do staników potrzebne zaraz. Bielańska № 6. 2928

Potrzebny uczeń do apteki najmniej z półroczną praktyką. Adres: M-ko Stołbcy (mińskiej) Ciechanowicz. 2912

Poszukuje się na stałe francuzki, umiejącej korespondować we francuskim i niemieckim językach. Królewska 31, Ronczewski. 2946

Potrzebna jest bona rodowita niemka, młoda, z krawiecczyzną i świadectwami. Ogrodowa № 11, mieszk. 11. 2985

Potrzebni od 1-go lipca: rządca z lepszem i ekonom ze średniem wykształceniem, w średnim wieku, z niewielką rodziną. Długoletni pobyt w jednem miejscu najwięcej uwzględnia się. Oferty z kopjami świadectw przesyłać do właściciela dóbr Zakrzewo, stacja Aleksandrów pograniczny. 2894

Potrzebne panny podręczne do trykotów. Hoża 7, w ogrodzie. 2665

Poszukuję rządcy agronoma, rekomendacje i kaucja wymagane. Oferty pod lit. P. P. do Biura Ogłoszeń, Senatorska № 26. 296r

Poszukuję zarządu dużego domu lub dzierżawy z kaucją 5,000 rs. Długa 53, mieszkania 8. 2558

Potrzebny czasowo korespondent w języku francuskim. Oferty sub „Zdolny" Kurjer Warsz. 3171

Panny uzdolnione do staników i spódnic potrzebne zaraz. Przechodnia № 1. 3166

Potrzebna jest francuzka do konwersacji codzień dwie godziny za obiady. Wspólna № 37, stróż wskaże. 3172

Potrzebna dziurkarka do bielizny. Ul. Hoża № 5, mieszk. 32. 3051

Poszukuję kilkogodzinnego zajęcia u pojedyńczej osoby. Oferty: kantor Kurjera „Zajęcie." 3062

Potrzebne są panny zdatne do staników. Leszno № 23, Bielińska. 3043

Prowadzę książki buchalteryjne na godziny. Oferty w kantorze Kurjera F. 3072

Potrzebny uczeń do handlu win i towarów kolonjalnych. Praga, Targowa 36/149. 3089

Potrzebna młoda bona niemka. Widok 21, mieszk. 8. 3125

Potrzebny chłopiec do posyłek, kaucji rs. 20. Pralnia hygieniczna, Długa 38. 3140

Potrzebny jest woźny do biura w Warszawie, w sile wieku, lat 35—45, samotny, umiejący czytać i pisać, z dobremi rekomendacjami. Oferty uprasza się składać: Biuro Rajchmana i Frendlera pod lit. H. S. 1250. 340r

Sklepowa z kaucją 50 rs. prosi o obowiązek sklepowej. Wspólna 17, mieszk. 6, Sabina. Świadectwa odpowiednie. 3130

Stróż z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Wronia 35, na facjacie albo oferty w Kurjerze pod lit. W. P. 315r

Uzdolniony perfumer poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość: ul. Twarda 12, pralnia Florentyny. 2827

Uczeń do cukierni potrzebny jest zaraz. Wiadomość: Elektoralna № 29 w zakładzie cukierniczym. 3149

Urzędnik kawaler, mogący przedstawić rekomendację, pragnie przyjąć zarząd domu za mieszkanie. Oferty w kiosku przy Koperniku. 331r

Uczeń potrzebny do cukierni. Wiadomość: Rymarska № 14. 3055

Zdolne podręczne potrzebne zaraz. Magazyn mód Dąbrowski, Żabia 2. 3105

Zecer młody do robót akcydensowych potrzebny do litografji i drukarni „Liberty", Leszno 13. 3106

Za rs. 50 wskazuję w Warszawie dobre i stałe miejsce buchaltera, mogącego dobrze korespondować po niemiecku i po polsku. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. K. 3096

30 rs. za wyrobienie posady przy kolei żelaznej lub w innej instytucji człowiekowi młodemu, który pracował w redakcji Dziennika Gubernjalnego Lubelskiego. Dyskrecja zapewnia się. Oferty Z. W. 3114

Kupno i sprzedaż.

A) Uwaga! Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania zaraz bryczka na resorach oraz koń z chomontem za połowę ceny. Proszę zostawić adres w Kurjerze pod B. 512. 3058

A. Pawłowski, Chmielna róg Brackiej, poleca wina zagraniczne, koniaki, likiery, araki, wina russkie Zurabowa, porter angielski i rygski, wódki, miód, piwo, oliwę nicejską, herbatę Popowa, Perłowa, Klimuszyna, czekoladę, kakao Janowskiego, buljony od kop. 75, sery oryginalny i krajowy szwajcarski, litewski, śmietankowy, parmezan, zielony, sardynki od kop. 25, śledzie pocztowe, jabłka krymskie, śliwki tureckie, powidła węgierskie, groszek zielony, kawę domowego palenia, wszelkie towary kolonjalne, wyroby tabaczne. Ceny umiarkowane. 3075

Adres warszawskiej sali licytacyjnej. Bracka 4. Posiada magazyn, w którym codziennie przyjmują się w komis rzeczy i odbywa się sprzedaż takowych z wolnej ręki, a mianowicie: obrazów, antyków, przedmiotów ze złota i srebra i bronzu, mebli, różnych sukien i okryć, dywanów, porcelany i t. p. przedmiotów. Sala otwarta od godziny 10 zrana do 7-mej wieczorem. 307r

Brylantowych kolczyków parę, wagi od 8 do 12 karatów, życzę sobie kupić. Wiadomość pod № 29, m. 1 przy ulicy Koszykowej, w godzinach od 3 do 6-ej wieczorem. 2720

Bilard i piramidka z kości słoniowej do sprzedania. Ulica Marszałkowska 117, w cukierni. 2757

Bilardy Troschla i innych fabryk do sprzedania. Freta 5. 3109

Bardzo dobre pianino za 220 rs., kolczyki turkusowe, bransoletka srebrna tanio. Zastać można od 3 do 5-ej po południu. Mokotowska № 52, m. 16. 3152

Dębowa komoda, szafa dębowa, 8 krzeseł, stół owalny dębowy, stolik damski i komoda orzechowa używana. Oboźna 9, m. 2. 3126

Do sprzedania suknia jedwabna różowa, bransolety koralowe, rękawiczki do konnej jazdy. Złota 22, m. 2, od 6—8-ej po poł. 3148

Do sprzedania cztery chomonta krakowskie, para szelek i siodło czarne. Świętokrzyska 27, u stangreta. 3135

Do sprzedania fortepian Budynowicza rs. 140, garnitur jesionowy masiw staroświecki wykładany rs. 80, szafa do rzeczy masiw jesionowa na orzech rs. 10, szafa sosnowa duża śpiżarniana rs. 8, stół okrągły z trzema blatami jesionowy na orzech rs. 10, szeslong rs. 6, stolik do kart rs. 2, pantograf paryski rs. 15, maszynka parowa z kociołkiem miedzianym i stolikiem rs. 20, zycbad rs. 1 kop. 50, maszynka do lodów rs. 2. Elektoralna 2, m. 7. 342r

Do sprzedania maszyna mało używana, zdatna do wszelkiego szycia, systemu Singera. Wielka 43, mieszk. 9. 333r

Dwa fotele, sześć krzesełek, kanapa tanio do sprzedania. Chmielna 52, m. 3. 2883

Dywany Angielskie oryginalne w wielkim wyborze, bez zaprzeczenia trwalsze, w cenie krajowych, poleca Giełżyński, Marszałkowska 137. 104r

Do sprzedania za bezcen kompletny przyrząd mierniczy z busolą i łańcuchem dla geometrów lub inżenierów. Prosta 11, mieszkania 17. 3029

Do sprzedania bardzo tanio przyrząd optyczny dla osoby cierpiącej na usunięcie kości w kolanie. Ulica Długa № 18, m. 34. 3064

Do sprzedania suknia jasna jedwabna, druga wełniana kremowa. Solna 14, mieszkania 1. 3057

Dog ulmski jest do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 23, wiadomość u stróża. 3068

Do sprzedania suka wyżlica rasowa, ze szczeniętami odchowanemi. Ulica Górczewska № 6, wiadomość u właściciela domu. 3093

Do sprzedania koń rysak $4^1/_2$ lat, ujeżdżony doskonale, z atestatem, niedrogo. Widzieć można od 12—2-ej, Hoża 64, m. 7. 3095

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 2r

Fortepian czarny krótki rs. 250. Złota 37, mieszk. 16. 2438

Fortepian 7 pełnych oktaw, ton silny, śpiewny, sprzedaję dla braku miejsca. Bugaj, Komora Wodna, mieszk. 5. 2751

Fortepian fabryki Bucholtza, świeżo odnowiony, dla braku miejsca do sprzedania. Furmańska № 8, mieszk. 23. 266r

Fortepian za 50 rs. sprzedam. Aleksandrja № 14 (Sewerynów), mieszk. 22. 2802

Frak mało używany za 12 rs. Bielańska № 2, mieszkania 8. 2736

Fortepian Hofera bardzo dobry do sprzedania. Senatorska 31, mieszkania 3. 3119

Fortepian będzie sprzedany przez licytację d. 30 b. m., o 10-ej zrana, przy ul. Karmelickiej № 17. 3116

Fortepian, obrazy i stolik do damskiej roboty sprzedaję. Nowogrodzka 3, m. 5. 3142

Fortepian Małeckiego do sprzedania za rs. 325. Nowy-Świat № 66, mieszk. № 5, A. Janiszewski. 3137

Fortepian nowego systemu, mało używany, sprzedam, wynajmę. Zapiecek № 1, stróż wskaże. 3132

Fortepiany i wszystko z mieszkania przed wyjazdem do sprzedania. Nowy-Świat 22, mieszk. 5. 3157

Fortepiany do sprzedania: Prombergera, Marszala, Seidlera. Hoża 6, m. 4. 3155

Fortepian czarny krótki o $6^1/_2$ oktawach, świeżo dobrze wyrestaurowany, za 135 rs. do sprzedania; wynajem pianin własnej fabryki, poleca Jan Dütz, Elektoralna № 6. 337r

Indyki do sprzedania, Warecka 3, mieszk. 4, od 10 do 12-ej w południe i od 6 do 8-ej wieczorem. 3147

Jest do sprzedania kredens, stół i krzesła. Ul. Zielna № 16, mieszk. 12. 3039

Jest do sprzedania garnitur mebli orzechowych mało używanych i otomana za przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 56, u stróża. 3077

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 23782

Koszule, kołnierzyki i mankiety poleca bardzo tanio skład płótna z fabryki „Żyrardów" Marszałkowska № 151, R. Czarnecki i S-ka. 2801

Klozety pokojowe bezwonne do sprzedania po taniej cenie. Elektoralna 23, w drugiej bramie. 2898

Krów cztery z gospodami tanio do sprzedania. Wilcza № 61. 2195

Karpinę sosnową suchą, połupaną, dobrego wykładu, o połowę tańszą od szczapowego, sprzedaję z dostawą lub bez niej. Chmielna 47, m. 16, lewa oficyna, niedziela 4—6-ej. 2708

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1r

Kuchnia żelazna wygodna do sprzedania. Leszczyńska 14, wiadomość u stróża. 3079

Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną, platerowane wyroby i bieliznę. Widok 3. 3101

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 3163

Meble tanio, garnitur, 12 krzeseł dębowych, stół, łóżko orzechowe ozdobne. Nowy-Świat № 26, mieszk. 27. 3162

Najtaniej karczki russkie, koronki, fanszony. Mazowiecka № 10. 3154

Psy do sprzedania po suce wyżlicy, pontery. Pańska 26, m. 38. 332r

Pianina nowe systemu amerykańskiego tanio do sprzedania. Fabryka J. Koischwitz, Krakowskie-Przedmieście 38. 3121

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarza. 3144

Wyżły szczeniaki odchowane tanio i rzadki egzemplarz droższy. Elektoralna 8, stróż wskaże. 3151

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur czarny kryty utrechtem, kanapka, 4 krzesła, szafa, maszyna Whelera-Wilsona tanio. Ulica Śliska № 16, stróż wskaże. 3117

Z powodu wyjazdu do sprzedania serwis, szkła z literami N. H., dwa kandelabry, biurko i rolety nowe, skrzynka z muzyką, komody, Fraget i inne sprzęty domowe. Od 10-ej zrana do 3-ej, Krucza 4, mieszk. 3. 3158

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio dwa fotele. Świętokrzyska 48, m. 4. 3150

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, rozmaite salonowe rzeczy fantazyjne. Złota 3, róg Zgoda, trzecia brama od Marszałkowskiej, pierwsze piętro, mieszkania 4. 2885

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 2330

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, komoda, łóżka, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 335

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 3r

Meble orzechowe, 6 krzeseł, 2 fotele, stół i kanapa, dla braku miejsca do sprzedania. Furmańska № 8, mieszk. 23. 267r

Motor gazowy, dynamo-maszyna, lampy łukowe, tokarnie zwyczajne i do toczenia śrubek do metali, transmisja, bormaszyna i t. p. do sprzedania. Wiadomość: Złota № 9, codziennie 12—2-ej, stróż wskaże. 2978

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 3017

Masło solone wyborne funt kop. 35. Widok № 5, m. 1. 2974

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie na dole. 2865

Meble do sprzedania, garnitur do sali i inne. Żórawia 9, mieszk. 23, od 11 do 5-ej. 3054

Meble używane rozmaite; poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, Solna 9. 3165

Ogrodowa 23. Otomana, krzesła do sprzedania za bezcen u tapicera. 2994

Potrzebny magiel angielski dobry. Oferty pod P. M. 16. 2829

Poszukuje się używanego aparatu i używanych beczek do wywożenia nieczystości z kloak. Kto takowe posiada, niech zawiadomi szwajcara hotelu Wiedeńskiego. 3188

Stół jadalny z krzesłami lub bez tanio. Elektoralna 23, w drugiej bramie. 2899

Suknia pąsowa jedwabna, świeża, do sprzedania za cenę przystępną. Aleja Jerozolimska № 31, mieszkania № 2. Widzieć można od 11-ej zrana do 1-ej. 2454

Suknie gotowe, czarne, kolorowe, francuskich fasonów. Plac św. Aleksandra 14. 3085

Wyprzedaż wyżymaczek z walcami czysto gumowemi; reparacje uskutecznią się w trzeciągu 48-iu godzin. Królewska № 47. 3060

Wyprzedaż różnych mebli nowych, używanych, ceny niskie. Ulica Bednarska № 19, stolarz. 3044

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu sprzedaję garnitur orzechowy rs. 60, otomana 25, szeslongi 17, krzesełka czarne, taborety, gzymsy, kozetki, lustro orzechowe, lampa błyskawiczna, firanki, balzak, garnitur czarny bardzo piękny. Żórawia 4, tapicer. 2508

Interesa handl. i mająt.

Apteka centralna w bliskości Warszawy, z obrotem 2,500 rs., jest do sprzedania za gotówkę. Szpital i lekarz w miejscu. Wiadomość: Chmielna 61, m. 3, 3090

Dom chcę kupić od 5,000 do 6,000 rs. Oferty składać: Nowy-Świat 16, zakład tapicerski. 2841

Dla russkiego majątek ziemski w gub. kowieńskiej, 1,200 diesiatyn, w tem 400 lasu, przy pośrednictwie banku szlacheckiego potrzebna mała gotówka. Aleja Jerozolimska 70, mieszk. 2, od 10 do 12-ej w poł. 2530

Do wydzierżawienia na lat 9 dobra Ner, powiat łęczycki, ogrodów 23, ornego 430, łąk dwukośnych 120, łąk jednokośnych i pastwisk 120, wód 3, dróg, rowów, torfów 21, lasów 402 morgów nowopolskich, z inwentarzem roboczym, dochodowym i martwym, rezydencją, dobrze obsiane i zagospodarowane. Czynszu 3,500 rs., podatki 500;—oraz dobra Kłodno tamże na lat 12, ogrodów 4, ornego 350, łąk 40, pastwisk 20, lasu 80, dróg, rowów, torfów 15, z inwentarzem jak wyżej, zasiewami i t. p. Czynsz 1,800, podatki 360. Kaucje odpowiadające wartości inwentarzy i czynszom w papierach lub sumach hypotecznych. Folwark Kłodno może być również na dogodnych warunkach sprzedany lub zamieniony z dopłatą na dom w Warszawie. Poczta Gostków. 3164

Do sprzedania sklep spożywczy za 350 rs. Pańska № 18. 3103

Dom w Warszawie, w punkcie handlowym, bardzo ruchliwym, wartości rs. 120,000, przynoszący dochodu rs. 14,000, do sprzedania na nader dogodnych warunkach. Potrzebna do kupna gotówka 35 do 40,000 rs., ewentualnie zamiana na majątek ziemski. Oferty bez pośrednictwa pod lit. K. 16 w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 341r

Hotel Polski, największy w mieście gubernjalnem Płocku, do sprzedania zaraz. Wiadomość tamże u właścicielki. 2734

Kapitalista (chrześcjanin), który chce mieć dobrze oprocentowane 1,000—1,500 rs. w interesie handlowym lub wspólnik, młody człowiek, z 3,000 rs., zechcą zostawić adres w Kurjerze pod „1500—3000". 3115

Kto ma do odstąpienia skład wódek w dobrym punkcie, proszę złożyć ofertę pod „Z. S. Skład" kantor Kurjera. 2968

Magiel do sprzedania w dobrym stanie. Nowolipki № 27. 3108

Magiel do sprzedania z powodu choroby. Róg Dzielnej i Smoczej № 23. 2895

Magiel w wyrobionem miejscu zaraz sprzedaję. Róg ul. Marszałkowskiej i Wilczej № 33. 3040

Mam 2,000 rs., oprócz tego mogę spłacać corocznie rs. 500, chciałbym nabyć jaką nieruchomość w Warszawie, żeby przy tych warunkach dała się spłacić. Mam także sumę hypoteczną 2,000 rs. do podniesienia za dwa lata. Proszę o wskazanie takiego interesu. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem „Nieruchomość". 3070

Na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, na hypotekę wielkiego majątku, doskonale zagospodarowanego, z ośmiornemi lasami, bardzo znacznej wartości, potrzebna jest suma 12,000 rs. na spłatę takiejże sumy. Właściciel majątku, oprócz odpowiedniego procentu, może zapewnić wygodne letnie mieszkanie. Wiadomość u pana Salamonowicza, w aptece W-go Mutniańskiego, Nowy-Świat № 18, od 12 do 3-ej. 3073

Plac 4,772$^1/_2$ łokci kwadr., przy ulicy Litewskiej № 5, tudzież dom od ulicy Marszałkowskiej do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u właściciela, Ig. Gantzwohl, Królewska 47. 3061

Pieniądze pożyczam, zachowując dyskrecję. Oferty poste-restante „Orion". 269r

Plac do sprzedania na Woli, na drodze kościelnej, obok szkoły, łokci kwadr. 12,656. Wiadomość na tejże drodze № 287. 2795

Plac do sprzedania łokci 6,736, ulica Młynarska № 36. Wiadomość na miejscu № 40, u kamieniarza. 2796

Potrzebuję dwóch sum na 1-sze numera hypotek w Warszawie, 15,000 i od 35 do 40 tysięcy rubli, pośredników wyłączam. Adres proszę przesłać do cukierni p. Salisa, ulica Senatorska, róg Placu Teatralnego, pod literami R. Z. 335r

Rubli 4,000 poszukuje się na lat 4, na dobry procent. Gwarancja najzupełniejsza, jakkolwiek nie hypoteczna. Wiadomość u adwokata przysięgłego Edwarda Valentin, Nowosenatorska 4, codziennie między 5 a 7-ą po południu, prócz niedziel i świąt. 2808

Rubli 2,000 poszukuję bez pośrednictwa na pewną hypotekę, przekazując rejentalnie korzystny procent. Oferty: „2,000 B. W." proszę składać w kantorze Kurjera. 2967

Rubli 12,000 potrzebne jest zaraz na dom w Warszawie, po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarji rejenta Lilpopa. 2681

Rubli 6,000 potrzeba na dom w Warszawie. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: Wilcza 27, mieszk. 11, od 3—5-ej po poł. 3065

Sklep mydlarsko-kolonjalno-tabaczny z powodu otrzymania posady sprzedaję. Chłodna 21. 3071

Szynk z urządzeniem lub na inny proceder do wynajęcia i urządzenie do sprzedania, w punkcie handlowym. Wiadomość: Bracka 10, mieszk. 9. 3076

Sklep spożywczy do sprzedania za 100 rs. Wilcza № 39, 3082

Sklep kolonjalny ze sprzedażą piwa do sprzedania przy ul. Świętokrzyskiej № 15. Wiadomość u jubilera Kozłowskiego, naprzeciw kolumny króla Zygmunta. 3088

Skład węgli z zapasem, mieszkanie, stajnia, wozownia do tego, za rs. 350 zaraz sprzedam. Wiadomość w składzie, Leszczyńska № 7. 3118

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Ulica Złota № 32. 3146

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Śliska № 12. 3134

Sklep spożywczy i dystrybucja do sprzedania zaraz bardzo tanio. Ul. Marszałkowska № 129. 3156

Sklep spożywczy do sprzedania, komorne bardzo tanie. Chłodna № 5. 3161

Sklep spożywczy sprzedaję, mieszkanie wygodne, potrzebującemu i meble domowe. Kiosk, Jerozolimska róg Nowego Światu. 319r

Szynk do sprzedania zaraz przy ulicy Pryncypalnej z powodu słabości. Wiadomość: Stare Miasto № 28, mieszk. 9 i 10, zastać można do godz. 10 zrana i od 2 do 4-ej po południu. 2884

Skład węgli do sprzedania. Nowolipki № 55 albo Nowolipie № 40, do wyboru, z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. 2190

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklep wiktuałów w dobrym punkcie, egzystujący lat 4. Wiadomość na miejscu, ul. Leopoldyna № 2. 2807

Zaraz do odstąpienia tanio interes kolonjalny. Bracka 5, m. 14. 29608

Z powodu słabości właścicielki do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Długa № 19. 334r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Zalatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Cztery pokoje, kuchnia, zlew, wodociąg, na dole do odnajęcia zaraz. Leszno № 53, mieszkania 1. 3048

Do wynajęcia w każdym czasie, w oficynie na parterze: dwa pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia, zdatne na kantor. W oficynie na 1-m piętrze: dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, zdatne na skład i wozownia duża. Wiadomość: Orla 11, mieszkania 25. 336r

Do wynajęcia od 1 lutego 1—2 pokoje z kuchnią. Od 1 marca 2 pokoje z kuchnią. Widok 21. 3124

Do wynajęcia piękny pokój, z usługą. Ul. Żabia 9, mieszkania 35. 3091

Dla pana z posadą, pokój wygodny. Krakowskie-Przedm. 12, m. 11. 3047

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4, duży sklep z szybą wystawową, dwoma wejściami i wielkim przyległym pokojem o dwóch oknach. Tamże od 1 lipca różne mieszkania do wynajęcia. Wiadomość w biurze technicznem, ulica Miodowa № 15. 2656

Do wynajęcia przy ulicy Złotej 3, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, w oficynie, z meblami lub bez takowych. Wiadomość na miejscu. 2706

Jest do wynajęcia lokal, składający się z 2-ch pokojów i kuchni, na 2-m piętrze, w hotelu Litewskim № 476c, po rs. 17 miesięcznie. 2949

Matka z dwojgiem dzieci, chodzą do nauki, prosi o skromne mieszkanie. Kiosk, Twarda, róg Ciepłej. 3141

Od 1-go lipca r. b. potrzebny jest w środku miasta sklep obszerny, wraz z 5-ma przyległemi pokojami i 2 lub 3 wozowniami. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. W. 27. 2655

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście do wypuszczenia od 1 kwietnia sklep na damskie obuwie. Wiadomość tamże w sklepie A. Chwijałkowskiego. 3145

Piwnica sucha, widna, jest do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Gęsia № 91, wiadomość: u wł. domu. 3081

Pomieszczenie dla panienki uczącej się, w każdym czasie. Marszałkowska 105, mieszkania 8. 3066

Pokój od frontu z meblami, osobnem wejściem, dla pojedyńczej osoby. Krakowskie-Przedmieście 85. Wiadomość u rządcy domu. 3111

Pokój duży, widny, suchy, 6 miesięcznie, Solna 17, m. 20. 3139

Pokój duży, (w nim kuchnia), do wynajęcia od 8 lutego, za rubli 5 miesięcznie. Koszykowa 52, mieszkania 11. 3128

Pokój, wejście przedpokojem; na żądanie różne wygody. Pańska 16—3. 3084

Pokój umeblowany, na parterze, usługa, samowar. Chmielna 60, m. 2. 2998

Pokój piękny, frontowy, osobne wejście, z meblami, usługą, opałem, zaraz do wynajęcia. Hoża № 48, m. 2. 3036

Piekarnia do wynajęcia, z powodu wyjazdu, będąca w ruchu 40 gospodami. Ulica Ogrodowa № 61. 2034

Pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem dla kształcących się panienek. Fortepian w miejscu, oraz lekcje muzyki na żądanie. Sienna 19, m. 12. 2723

Piekarnia egzystująca siedem lat, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Tamże lokal fabryczny. Wiadomość na miejscu: Nowo-Wielka № 11. 2707

Różne lokale, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Nowo-Wielka № 15. wiadomość na miejscu. 2705

Wozownia i stajnia, przytem pokój z kuchnią do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 55. 2892

Zielna 13. Pierwsze piętro, pięć pokojów, alkowa, przedpokój, kuchnia z wygodami, do wynajęcia od kwietnia. 3107

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wygódka, dwa wejścia, suche, ciepłe, na parterze, ze skromnemi meblami, mogą służyć do odnajmowania. Wiadomość Nowy-Świat № 62 d., mieszkania 37. 3123

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, z upoważnienia władzy przyjmuje panie spodziewające się słabości potrzebujące dyskrecji. Udziela porad w zakresie swej specjalności, pokoje oddzielne, słabość i umieszczenie dziecka od 15 rs. Złota 16, parter frontowy. 3153

Artystycznie wykonane fotografje od rs. 3 tuzin. Świetlik. Krakowskie-Przedmieście № 7. 777

Edward Coqui, Wierzbowa № 6, poleca nowy transport chińskich i japońskich towarów, oraz stale nadchodzącą świeżą chińską herbatę, w oryginalnem opakowaniu, od 2—3 rubli za funt. 2663

Fachowy fortepianista, b. korektor Kernstopfa stroi, reparuje tanio, dobrze. Wilcza 18. Kosiński. Dystrybucja. 3120

Fabryka kwiatów pod firmą Marji Hoffman przy ulicy Nowy-Świat № 41 egzystująca poleca znaczny wybór kwiatów pięknych i tanich. 1517

Grywam na fortepianie po zabawach i wieczorkach. Mazowiecka № 14, w składzie mydła. 2718

J. Górecka, massażystka. Hoża 74, mieszkania 4. 3169

Ktoby się podjął tresury pudla, raczy się zgłosić na ulicę Grzybowską № 45, do szwajcara. 3046

Kantor przewozowy „Konkurencja," Zielony plac 11, poleca skrzynie i pudełka pocztowe, po umiarkowanych cenach, uskutecznia przeprowadzki i opakowania. 339r

Karety wynajmuję najtaniej na śluby, wieczory, pogrzeby. Nowy-Świat 32. 2629

Mops jasny, młody, zaginął d. 20 stycznia. Uprasza się o odprowadzenie: Orla № 12 fabryka waty, za nagrodą. 3127

Mamka zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ul. Nowolipie № 59. 3131

„Minerwa." Wierzbowa 1. Najtańsze źródło woalek i wstążek. 2754

Mamka ze świeżym pokarmem. Ulica Nowy-Świat № 14. 2819

Nieszczęśliwa rodzina, za mieszkanie z dużej kuchni, przyjęłaby usługę i dozór nad mieszkaniem. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod lit. K. M. 314r

Obiady prywatne przez znanego kucharza przyrządzane smacznie, po 18 kop. Flaki co dzień świeże, porcja 7 kop. Sienna № 7, w kawiarni. 3112

Pana, który był 23 b. m. na Nowym-Świecie № 55, m. 4 w interesie, upraszam o adres, lub połatygowanie się. 3160

Pracownia Gawrońskiej. Chmielna 3, m. 8, kraje staniki 50 kop., upinam suknie 50, zrobię suknie rs. 3, dziecinne 1, krój francuski, wykończenie staranne. 2704

Pianistan przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Wspólna № 18, mieszkania 8. 1913

Specjalny skład koszy, koszyków, wózków i welocypedów dziecinnych, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 1565

Sklep zwierzyny przeniesiony z domu Janasza do Gościnnego Dworu № 117; tamże nadszedł transport bażantów, które sprzedaję po nizkich cenach. 2993

Skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu, poleca kantor przewozowy Feliksa Morzyckiego i S-ki, Tłomackie 4.—Tamże uskutecznia się wszelkiego rodzaju opakowania, przeprowadzki i przewozy na specjalnych wozach. 338r

Strojenie fortepianów 75 kop. Zamówienia przyjmuje sklep spożywczy. Leszno 71. 3052

Wyżeł żółty, biała łata na piersiach, ponter, z obrożą na kłódkę zamykaną na litery, zaginął. Odprowadzić za nagrodą, Nowogrodzka 21, mieszkania 6, 3067

W sobotę (25/1) po obiedzie zginął pies, maści żółtej, sierści krótkiej, uszy na końcach porozrywane, chory na silny katar — ciągle prycha. Łaskawy odnalazca zechce się zgłosić na Chmielną 33, m. 1.— Antoni Wolski. 3063

Zaginął piesek mały, żółty, z obrożą, wabi się „Milca," uprasza się o odprowadzenie na ulicę Senatorską pod № 40, mieszkania 1 za nagrodą. 2942

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Января 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)